

2565

POLONIA WĘGIERSKA

M I E S I Ę C Z N I K

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Ára: 200 Ft

2010. XII. 15.

2010/180

GRUDZIEŃ
DECEMBER

15 lat działalności
OSMP i Polonii

Święto Niepodległości

Święty Mikołaj

BAZ-ART

Dąb Pamięci



SPOKOJNYCH, ZDROWYCH I SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ JAK NAJLEPSZEGO
NOWEGO ROKU ŻYCZĄ OGÓLNOKRAJOWY SAMORZĄD MNIEJSZOŚCI POLSKIEJ I REDAKCJA



■ Dąb Pamięci w Budapeszcie, str. 13
■ fot. M. Rajtar-Szabó



■ Posiedzenie sprawozdawcze OSMP, str. .5
 fot. József Virágh



■ 11 listopada pod tablicą Józefa Piłsudskiego, str. 9
■ fot. M. Rajtar-Szabó

■ Dzień Niepodległości w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym, str. 8
 fot. B. Mondovics

■ Święty Mikołaj w Domu Polskim
 fot. s. Weronika Jaworska

Polonia Węgierska

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

A GEOS POLONII negyedévi mellékletével

Az Országos Lengyel
Kisebbségi Önkormányzat lapja
Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Mniejszości Polskiej

Felelős kiadó / Odpowiedzialny wydawca:

dr Csúcs Lászlóné Halina

Főszerkesztő /
redaktor naczelny:

dr Konrad Sutarski

Szerkesztőségi titkár /

Sekretarz redakcji:

Magda Rajtar-Szabó

Grafikai szerkesztő / Redaktor graficzny:

Dukay Barna

Fordítási együttműködés /

Współpraca przekładowa:

Dávid Csaba

Szerkesztőség / Redakcja:

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@polonia.hu

Szerkesztőségi nap / Dzień redakcyjny:

csütörtök / czwartek: 12⁰⁰-16⁰⁰

Ritter Nyomda, Budapest

HU ISSN: 1417-5924

Megjelenik minden hónapban a Magyarországi Nemzeti és Etnikai Kisebbségért Közalapítványnak köszönhetően, további támogató: LK Szenatus és a "A Keleten Élő Lengyelek" Alapítvány

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej Fundacji Publicznej na rzecz Mniejszości Narodowych i Etnicznych na Węgrzech oraz wsparciu finansowemu Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" ze środków Senatu RP.

WAŻNE ADRESY - FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd
Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10

Tel.: 261-1798, Fax: 36-1-909-28-56,

olko@polonia.hu

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel/Fax: 260-8023,

muzeum@polonia.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel/Fax: 261-2748, szkolpol@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne

im. J. Bema na Węgrzech

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

Tel. 311-0216, Tel/Fax: 312-8204, bem@bem.hu

Stowarzyszenie Polskich Katolików

na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Dom Polski

1103 Budapest, Őhegy u. 11.

Tel/Fax: 262-6908, adalbert@internet.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

1103 Budapest, Őhegy u. 11.

Tel/Fax: 431-8414, leskryza@op.pl

Pozostałe ważne adresy - patrz str. 21.

További fontos címek a 21. oldalon találhatóak.

Koniec jakiego to roku?

ten rok zbliża się ku końcowi. Jak każdy poprzedni o tej samej porze. Niby też nie różni się on nic od poprzednich, a jednak kiedy jakaś tam ilość owych lat uzbiera się na dziesięć, czy na stulecie, człowiek łapie się za głowę – jeśli mu jej w międzyczasie z karku nie zdjęto – ileż to wojen przetoczyło się przez kraj, kontynent, nie mówiąc już o całej reszcie świata, ile nieszczęść, spustoszeń zdołało spaść na rodziny i narody, jakkolwiek także ile nowych narodzin nastąpiło, wzniosów, chwil podniosłych na tyle, że przemieniły się potem w święta narodowe i pomniki.

Oczywiście zawsze zdarza się coś, co odczuwamy wtedy jako ważniejsze od wszystkiego innego. Tak było z nami, Polakami, po smoleńskiej tragedii, z publicznymi następstwami której naród nasz do dziś jeszcze nie zdołał się uporać i której ostateczne konsekwencje można będzie sformułować zapewne dopiero za parę lat. Bieżący rok był równocześnie rokiem dobrej gospodarki, wszak Polska najlepiej w Europie przebrnęła przez światowy kryzys, wychodząc z niego z saldem bądź co bądź nieco dodatnim. Nasi przyjaciele Węgrzy też mieli w kalendarzu bieżącego roku karty czarne obok białych. Tak jak Polska została nawiedzona przez wielką powódź, a teraz z kolei podniesione do niespotykanego poziomu wody gruntowe zalewają coraz to dalsze województwa. No i jesienią katastrofa spowodowana wypływem czerwonego, żrącego szlamu, która zbulwersowała i opinię publiczną i władze, jako że była wynikiem lekceważenia ludzkiego życia i zdrowia ze strony właścicieli urządzeń przemysłowych, byle tylko zysk pozostał dostatecznie wielki. Białe karty w węgierskim kalendarzu dotyczą z kolei przede wszystkim rozpoczętych wiosną nowatorskich zmian w zarządzaniu krajową gospodarką, cieszących się poparciem ogromnej części społeczeństwa, choć i ryzykownych, - bo godzących ostrzem w gromadzone kosztem przeciętnych obywateli majątki finansjery węgierskiej i światowej. Białe karty to także powszechna walka z szerzącą się dotychczas korupcją.

Koniec bieżącego roku – takiego samego, jak każdy inny o tej porze, a jednak i odmiennego – napawać może ludzi zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech, pomimo nieszczęść, - przynajmniej ostrożnym – optymizmem. A nakłada się na to jeszcze i tym razem, jak co roku, czas Bożego Narodzenia, jako dodatkowa nadzieja, nieprzekładalna na szczęście materialne, ale wieczna.

Konrad Sutarski

Milyen évet zárunk?

Ez az év is végéhez közeledik. Mint ilyen tájban minden előző év. Nem igazán különbözik az előző évektől, de amikor az évek bizonyos mennyisége évtizeddé vagy évszázaddá gyűlik, az ember a fejéhez kap - ha időközben nem vesztette el - hogy mennyi háború zúgott végig az ország vagy a földrész felett, a világ többi részéről nem is beszélve. Mennyi szerencsétlenség, pusztulás rohanta meg a családokat, népeket, ugyanakkor persze mennyi új születés, származás, emelkedett pillanatok, amelyek aztán nemzeti ünnepekké és emlékművekké váltak.

Persze, mindig megessik olyasmi, amit az adott percben fontosabbnak érzünk minden másnál. Így volt ez velünk, lengyelekkel a szmolenszki tragédia után, amelynek következményeivel nemzünk máig még nem küzdött meg s amelynek konzekvenciáit vélhetően csak néhány év múlva lehet megfogalmazni. Az idei ugyanakkor a jó gazdálkodás éve volt, hiszen Európában Lengyelország gázolt ki legjobban a világválságból, végül is némileg pozitív mérleggel végezte. Magyar barátaink az idei év naptárában ugyancsak fekete lapokat húztak a fehérek mellett. Mint Lengyelországban, itt is hatalmas árvíz volt, most pedig a hallatlan magasságú belvizek fenyegetnek egyre több megyét. És itt az őszi katasztrófa, a vörös iszap áradása, amely elképesztette a közvéleményt és az állami szerveket, miután az emberi élet és egészség félvállról vételének eredménye volt az ipari berendezések tulajdonosai részéről, akik csak a haszonnal törődtek. A magyar naptár fehér lapjai közé mindenekelőtt a tovasszal elkezdett újító lépések tartoznak a gazdasági élet irányításában, amelyeket a társadalom nagy része támogat. Pedig kockázatos lépések - mert élük a magyar- és világbankároknak az átlag állampolgárok költségén gyűjtött vagyonát érinti. Fehér lap az eddig folyvást terjedő korupció elleni általános harc.

Az idei év vége - amely ugyan olyan volt, mint bármelyik év ilyenkor s mégis más - az embereket úgy Lengyel- mint Magyarországon eltöltheti egy kevés - legalábbis óvatos optimizmussal. Mindehhez hozzájárul, mint minden évben, a Karácsony időszaka, amely további reményt jelent, mely anyagi javakra lefordíthatatlan, de örök.

Konrad Sutarski

15 lat działalności OSMP i Polonii

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat másfél évtizedes működése alkalmából megjelent az eredményeit összefoglaló katalógus „15 év – folyamatosan teljesülő álmaink” címmel.

Tartalmának érdekessége: az évek során létrejött a magyarországi lengyelség kettős központja Kőbányán, az Óhegy és az Állomás utcában

15 lat działalności OSMP - i jednocześnie - Polonii zostało zaznaczone omówioną w poprzednim numerze PW wystawą „15 lat spełniania marzeń”, zorganizowaną w listopadzie w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii i otwartą do 10 lutego przyszłego roku. Drugą syntezę – a i wizytówkę owych lat – stanowi katalog wydany dwujęzycznie (po polsku i po węgiersku) z tej samej okazji i pod tym samym tytułem co wystawa, też z identycznym podtytułem „Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej 1995-2010”. A oto poniżej dwa istotne fragmenty, rozdziły katalogu, który – jeśli by nie dotarł do zainteresowanych inną drogą – znajduje się w biurze OSMP i w Muzeum.

Polonia na Węgrzech i jej organizacje Właściwe przedstawienie miejsca, roli i znaczenia Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech wymaga przynajmniej skróconej prezentacji całej zorganizowanej Polonii tego kraju.

Węgierska Polonia liczy szacunkowo około 10-12 tysięcy osób. Co prawda krajowy spis ludności z roku 2001 wykazał liczbę zaledwie około trzytysięczną, jednak owe dane statystyczne są wyraźnie zaniżone w stosunku do rzeczywistości. Około trzech tysięcy jest tylko takich Polaków, którzy – mieszkając stale na Węgrzech – posiadają



obywatelstwo (i) polskie, dzięki czemu znajdują się także w rejestrze Ambasady Polskiej. Jeśli doliczyć do tego pozostałą większość mieszkających na Węgrzech osób oraz rodzin polskiego pochodzenia, ale bez polskiego obywatelstwa, to wartością realną okazuje się wskazana powyżej liczba około, czy też powyżej dziesięciu tysięcy.

Polonia, zakładająca swoje pierwsze organizacje od lat sześćdziesiątych XIX stulecia poczyniła i bardzo

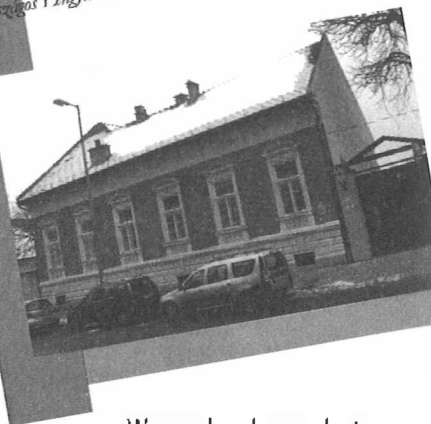
aktywna w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a zniewolona w latach po II wojnie światowej, mogła wznowić działalność od 1958 roku poczyniła, kiedy wyrażona została państwowa zgoda na zaistnienie Polskiego

Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema na Węgrzech. Po zmianie ustroju, w okresie ostatniego dwudziestolecia ilość organizacji polonijnych wzrosła – wraz z ich terenowymi oddziałami – do prawie osiemdziesięciu.

Do wzrostu ilościowego przyczyniła się w zasadniczej mierze

Ustawa
L X X V I I
Parlamentu
Węgierskiego
z 1993 roku „o
prawach
mniejszości
narodowych i
etnicznych”.
Dzięki temu powstały w latach
1994 - 1995
pierwsze samorządy
mniejszościowe
lokalne, stołeczne
oraz ogólnokrajowe.
W przypadku narodo-
wości polskiej
zaliczonej ustawą do
grupy trzynastu uprzy-
wilejowanych
mniejszości, żyjących na

15 lat spełniania marzeń
Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej
1995-2010
15 év – folyamatosan teljesülő
álmaink
Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat 1995-2010



Węgrzech od ponad stu lat (także) w skupiskach zwartych – zaistniało wówczas 6 polskich samorządów lokalnych. W następnych czteroletnich cyklach wyborczych ilość ta zwiększyła się do 32 (na lata 1998-2002) oraz do 50 (na lata 2002-2006). W następnych cyklach wyborczych owa liczba utrzymała się (po 49 samorządów w cyklu 2006-2010 i obecnym, rozpoczętym jesienią 2010 r.). Polskie samorządy szczebli wyższych – Stołeczny (SSMP) i Ogólnokrajowy (OSMP) – działają nieprzerwanie od I kwartału 1995 roku. Stan ten powiększył się w początkach 2007 r., po utworzeniu drugiego SMP szczebla wojewódzkiego – w województwie B-A-Z.

W okresie ostatnich dwudziestu lat wzrosła także ilość organizacji społecznych. W początkach lat dziewięćdziesiątych było to jeszcze tylko wspomniane już Stowarzyszenie Kulturalne im. Bema, wraz z pięcioma utworzonymi wtedy oddziałami, ale wkrótce zaczęły powstawać też organizacje inne, od Bema niezależne. Najważniejsze spośród nich było Stowarzyszenie Katolików Polskich pw. św. Wojciecha, z dwoma oddziałami terenowymi. Obecnie od lat utrzymuje się stan około dwudziestu kilku organizacji (stowarzyszeń i ich oddziałów, kół, klubów, towarzystw). Do czołowych, działających na obszarach rzędu przynajmniej wojewódzkiego należą – obok PSK Bema i SKP pw. św. Wojciecha – Stowarzyszenie Kulturalne Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Békéscsabie, Związek Samorządów Mniejszości Polskiej woj. B-A-Z, Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Sobieskiego w Győr, (ostatnio zmarłe) Towarzystwo Historyczne im. Piłsudskiego w Győr, Polonia Nova w Budapeszcie.

Z powyższego wykazu wynika, że organizacyjna struktura Polonii na Węgrzech jest dwuramienna. Jedno ramie to organizacje społeczne o tradycjach sięgających XIX wieku. Ramieniem drugim jest sieć samorządów mniejszości polskiej. Poszczególne te jednostki Organizacyjne posiadają – poza oddziałami – samodzielną osobowość prawną, są od siebie niezależne, różnią się jedynie wielkością obszarów działania oraz możliwościami finansowymi i politycznymi.

W takiej strukturze – stu przeróżnych kwiatów w jednym ogrodzie – działa Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech, będący nie najwyższym, ale centralnym organem Węgierskiej

Polonii. Wynika to z nadanych mu Ustawą Mniejszościową kompetencji prawnych.

Centrum polonijne na Węgrzech

Przegląd intelektualnego oraz materialnego dorobku i stanu węgierskiej Polonii pozwala na stwierdzenie, że w Budapeszcie powstało w ostatnim piętnastolecu silne centrum polskie-polonijne, dające się porównywać z innymi największymi ośrodkami polonijnymi na świecie. Mieści się ona w dzielnicy X – Kőbánya – i składa z dwóch uzupełniających się części, leżących w odległości 1,6 km od siebie.

Jedną z nich, starszą, powstała na parceli przy zbudowanym w 1927 roku Kościele Polskim (ul. Óhegy 11), a druga przy siedzibie Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej, istniejącej od początków 1998 roku (ul. Állomás 10). A oto poniżej ich elementy.

Przy ul. Óhegy:

- Polska Rzymsko-Katolicka Parafia Personalna (istniejąca od 1991 r.), wraz z Kościołem i Plebanią, prowadzona przez księży z Zakonu Serca Chrystusowego z Poznania, wspomagana przez siostry z Zakonu Misjonarek SCCh z Poznania.
- Stowarzyszenie Katolików Polskich pw. św. Wojciecha (założone w 1992 r.), z siedzibą w Domu Polskim.
- Dom Polski (zbudowany w 1932 r., odzyskany po komunistycznym upaństwowieniu w 1998 r., będący własnością SKP św. Wojciecha a

od 2003 r. instytucją OSMP), jako miejsce wielofunkcyjnych działań polonijnych, z biblioteką i przedszkolem.

- Redakcja kwartalnika „Quo vadis” wydawanego wspólnie przez Parafię oraz SKP od 2003 r.
- Chór pw. św. Kingi, działający przy SKP, Domu Polskim i Parafii, od 2005 r.

Przy ul. Állomás:

- Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech i jego siedziba (dzierżawa od 1998, własność wraz z całą parcelą od 2006 r.).
- Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii (założone w 1998, rozbudowane w latach 2005-06).
- Centrala Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej (założonej w 2004 r., we własnej siedzibie od 2009 r.).
- Redakcja miesięcznika „Polonia Węgierska” (wydawanego od końca 1995 r.).
- Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech (istniejące od 1996 r., przekształcone częściowo w 2006 r. w stowarzyszenie o tej samej nazwie, działające początkowo przy OSMP, od 2007 przy Muzeum). Owa baza zaistniała i mogła rozszerzać się oraz umacniać dzięki inicjatywie i prężności Polonii, odpowiednio wykorzystującej zwiększone możliwości prawno-administracyjno-finansowe, zapewniane od połowy lat dziewięćdziesiątych przez państwo węgierskie i uzupełniane przez Rzeczpospolitą.

Konrad Sutarski

Posiedzenie sprawozdawcze OSMP

A 2007 márciusában megválasztott és megalakult Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat utolsó, beszámoló közgyűlést tartott, mivel 2011 januárjában újat választanak a lengyel electorok

Dobiega końca działalność wybranego w marcu 2007 roku IV Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech. Już w styczniu roku przyszłego odbędą się wybory następne. Nadeszło zatem pora ostatecznego rozliczenia się Samorządu z minionych czterech lat. Nastąpiło to 4 grudnia na sprawozdawczym posiedzeniu OSMP, będącym jednocześnie spotkaniem z wyborcami, albo innymi słowy – kontynuowanym od lat (choć nie we wszystkich latach) – Forum Polonii. Spotkanie to miało następnie przekształcić się w zwykłe – ostatnie w bieżącym cyklu – posiedzenie plenarne Samorządu, jednak ze względu na brak quorum (o jednego radnego było za mało) nie doszło ono do skutku. Na spotkaniu sprawozdawczym obecnych było około trzydziestu osób, głównie z Budapesztu, ale i np. z województwa Fejér, czy B-A-Z.

Zebranych – w tym konsul Annę Derbin, jako gościa specjalnego – powitała przewodnicząca OSMP, Halina Csúcs, a omawiając minione cztery lata podkreśliła dobrą działalność Samorządu i konstruktywne współdziałanie z wieloma organizacjami polonijnymi. W okresie tym zakończona została symboliczna rekonstrukcja dawniej polskiej wsi Derenk, gdzie – podczas uroczystości odpustowych 2008 roku – oddano została do publicznego oglądu tamtejsza filia Muzeum Węgierskiej Polonii. W 2009 roku zakończona została budowa siedziby Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej. Kończący się rok obecny zaowocował z kolei częściową, ale dobrze prezen-

tującą się odnową gmachu samorządowego, dzięki czemu parcela polska na Kőbányi, przy ulicy Állomás – wraz ze Szkołą oraz z Muzeum rozbudowanym w ubiegłym cyklu wyborczym – stanowi należycie zharmonizowaną całość. (Jedynie mur przyuliczny czeka jeszcze, coraz bardziej niecierpliwie, w kolejce po fundusze na przebudowę.) W roku bieżącym dokonana została poza tym odnowa trzech polskich parcel wojskowych: na cmentarzu Rákoskeresztúr w Budapeszcie oraz w Egerze i w Budakeszi, a dobiega też końca odbudowa kwatery w Győr. Niezależnie od owych wydatków Samorząd wchodzi w rok następny z rezerwą finansową.

W następnej kolejności głos zabrali dyrektorzy trzech instytucji samorządowych: Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech – Ewa Słaba Rónay, Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii – dr Konrad Sutarski oraz Domu Polskiego – Elżbieta Cieśliewicz Molnár, też podkreślając, że praca i w tych jednostkach będzie prawidłowa, pomimo niewielkich możliwości finansowych. Po pracach budowlanych przy ulicy Állomás powinna zostać jednak dokonana pilnie także odnowa Domu Polskiego.

Zabierali głos i goście. Przewodnicząca Wojewódzkiego SMP woj. B-A-Z Andrásné Poros chwaliła cieszące oko – wymienione już – obiekty budapeszteńskie. Radością napawa też nagroda mniejszościowa Instytutu Kultury Węgierskiej, przyznana Związkowi SMP woj. B-A-Z. Jaka sprawa do załatwienia podniosła jednak potrzebę zwiększenia funduszy na odpust w Derenku i uzyskanie takowych na wykonanie rynien przy dachu derenckiego budynku filialnego. Istnieje też konieczność zorganizowania sum na opłacanie osoby strzegącej derenckich terenów. Na pytanie Károlya Pála, odnośnie zbyt wczesnego rozpisania konkursu na stanowisko redaktora

naczelnego miesięcznika „Polonia Węgierska”, odpowiedziała kierownik Biura OSMP – Erzsébet Podlússány, podając, że termin składania podań konkursowych przypadnie już na okres, kiedy będzie działał następny OSMP.

Prezes Stowarzyszenia „Polonia Nova” – Maria Felföldi – zwróciła uwagę na niedostateczny stan organizacji pomocy (ze strony Polonii, OSMP?) w przypadku katastrof żywiołowych, powodzi.

Członek PSK im. Bema – Alfred Wtulich – miał zastrzeżenia dotyczące pewnego materiału polemicznego jego autorstwa, opublikowanego w lecie w prasie polonijnej w języku polskim, a którego nie zdołał zamieścić tam ostatnio w języku węgierskim. Z dyskusji wynikało, że ze względu na treści mogące mieć wpływ na wyniki zbliżających się wyborów sześciu wojewódzkiego i krajowego, sprawę należy odłożyć do okresu powyborczego, przekazując decyzję do kompetencji Zgromadzenia OSMP.

W imieniu kierownictwa Samorządu, jego pierwszy zastępca przewodniczącego – András Buskó – poinformował zebranych o możliwościach uzyskania rady, pomocy przy sporządzaniu przez samorządy lokalne wniosków o państwowe dotacje typu „ruchomego”. Co do planów przyszłorocznych, OSMP zamierza obok budapeszteńskiego Dnia Węgierskiej Polonii podjąć się pozastatecznej organizacji Dnia św. Władysława o międzynarodowym charakterze, połączonego z wyprawą rozpoczynającą się w Győr i ciągnącą przez Kraków, Koszycy, Szabolcs do Nagyvárada.

Na zakończenie spotkania-narady, przysłuchująca się wcześniej głosom w dyskusji konsul Anna Derbin zapewniła samorządy, że choć są instytucjonalnie węgierskie, mogą liczyć na finansową pomoc Ambasady RP w przypadkach, gdy chodzi o działalność o polskim charakterze, a wnioski powinny mieć silne uzasadnienie. Pani konsul zobowiązała się też do kontynuacji – na zaproszenie – odwiedzin poszczególnych organizacji polonijnych, na ile czas jej tylko pozwoli.

Konrad Sutarski

WYBORY POWSZECHNE RADNYCH DO WOJEWÓDZKICH I KRAJOWYCH SAMORZĄDÓW MNIEJSZOŚCIOWYCH

W ramach mniejszości polskiej wybory dotyczą Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej oraz dwóch samorządów: szczebla wojewódzkiego: w województwie Borsod-Abaúj-Zemplén oraz w mieście stołecznym Budapeszt.

Dzień wyborów: 9 stycznia (niedziela) 2011 r.
(Głosowanie trwa od
godz. 6.00 do godz. 19.00)

Głosowanie

Głosowanie odbywa się w tych miejscowościach, gdzie w dniu głosowania działa samorząd mniejszościowy.

Głosować można w pomieszczeniu wyznaczonym przez miejscową komisję wyborczą.

Głosować ma prawo każdy członek (elektor) działającego miejscowego samorządu mniejszościowego.

Karta do głosowania zawiera nazwę mniejszości, nazwy list w kolejności wylosowanej przez wojewódzką komisję wyborczą; nazwiska kandydatów startujących na danej liście, w przypadku kandydatów wojewódzkich pierwszych siedmiu kandydatów, natomiast w przypadku krajowych pierwszych 21 kandydatów, w kolejności zgłoszonej przez mniejszościową organizację zgłaszającą; poza tym karta zawiera informacje dotyczące sposobu głosowania. Głosowanie jest głosowaniem na listę.

Elektor może głosować, jeśli wykaże swoją tożsamość i miejsce zamieszkania przy pomocy następujących, wystawionych przez węgierskie władze, aktualnych dokumentów:

- a) ważnego dowodu osobistego, umożliwiającego poświadczanie także miejsca zamieszkania;
- b) dowodu miejsca zamieszkania i
 - dowodu tożsamości,
 - paszportu,
 - samochodowego

prawa jazdy wystawionego (w formie karty) po 1 styczniu 2001 r.

Elektor może głosować tylko na jedną listę, następnie kartę do głosowania zamyka w kopercie, na której trzeba zaznaczyć nazwę mniejszości.

Jeśli wybory dotyczą i wojewódzkiego samorządu mniejszościowego, obydwie karty trzeba włożyć razem do jednej koperty.

TERÜLETI ÉS ORSZÁGOS KISEBBSÉGI ÖNKORMÁNYZATI KÉPVISELŐK ÁLTALÁNOS VÁLASZTÁSA

A lengyel kisebbség köreit az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzatba, valamint két megyei szintű önkormányzatba, Borsod-Abaúj-Zemplén megyére és Budapestre szóló választások érintik.

A választás napja: 2011. január 9. (vasárnap).
A szavazás
6.00 órától 19.00 óráig tart)

A szavazás

A szavazásra azokon a településeken kerül sor, ahol a szavazás napján települési kisebbségi önkormányzat működik. A helyi választási bizottság által kijelölt helyiségben lehet szavazni.

Szavazati joga van minden működő települési kisebbségi önkormányzat tagjának (elektor).

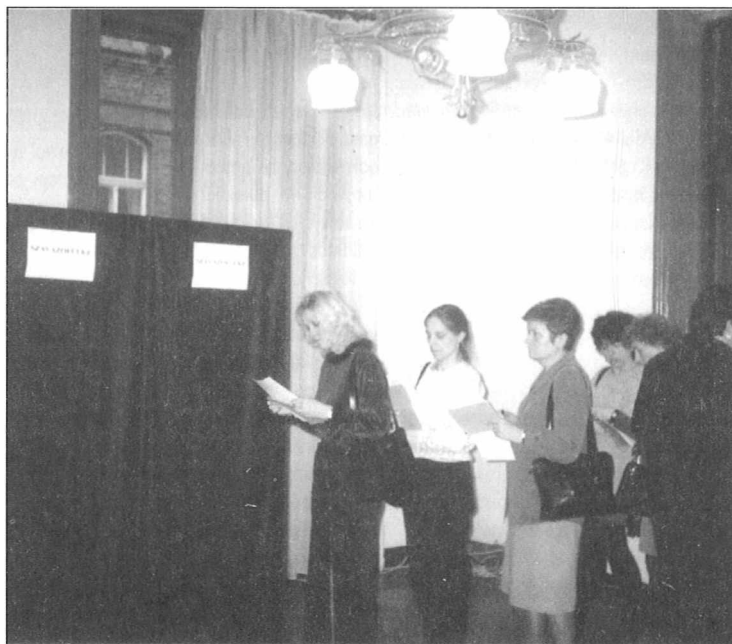
A szavazólap tartalmazza a kisebbség megnevezését; a listák nevét a területi választási bizottság által kisorsolt sorrendben; a listán induló jelölteket, területi jelöltek esetén az első 7 jelölt, az országosnál pedig az első 21 jelölt nevét a kisebbségi jelölő szervezet által bejelentett sorrendben; valamint a szavazás módjára vonatkozó tájékoztatást. A szavazás listás szavazás.

Az elektor akkor szavazhat, ha személyazonosságát és lakcímét a következő, magyar hatóság által kiállított, érvényes igazolványok bemutatásával igazolja:

- a) a lakcím igazolására is alkalmas, érvényes személyazonosító igazolvánnyal;
- b) lakcímigazolvánnyal és
 - személyazonosító igazolvánnyal,
 - útlevéllel,
 - 2001. január 1-jét követően kiállított (kártya formátumú) vezetői engedéllyel.

Az elektor egy listára szavazhat, majd a szavazólapot borítékba zárja, amelyen fel kell tüntetni a kisebbség megnevezését.

Ha megyei szintű kisebbségi önkormányzatot is választanak, a két szavazólapot ugyanazon borítékba kell tenni.



Obchody Święta Niepodległości Polski w Győr

A IV. Lengyel Zenei Fesztivál volt a győri Lengyel Függetlenségi ünnepség nagy eseménye

Głównym wydarzeniem tegorocznych obchodów Święta Niepodległości Polski był dla Polonii w Győr IV Festiwal Muzyki Polskiej, zorganizowany w dniach 12-13 listopada, wspólnie przez Szkołę Muzyczną im. Franciszka Liszta w Győr, warszawską Fundację Cultura Animi, Samorząd Mniejszości Polskiej w Győr oraz dr Joannę Walawską, będącą jednoosobową instytucją inspirującą. Patronat nad tegoroczną imprezą objął burmistrz wojewódzkiego miasta Győr, Zsolt Borkai. Festiwal Muzyki Polskiej rokrocznie łączy się z koncertem wychowanków szkół muzycznych z Győr, Bratysławy, Senec, i Dunajskiej Stredy. W tym roku polscy uczestnicy festiwalu w pierwszej części koncertu wykonali szereg utworów Fryderyka Chopina, nawiązując tym do obchodzonej w bieżącym roku dwusetnej rocznicy urodzin wielkiego kompozytora. Goście wysłuchali jego kompozycji w transkrypcji na klarnet i instrumenty smyczkowe opracowanej przez polskich muzyków: Bohdana Frolyaka, Zbigniewa Namysłowskiego i Krzesimira Dębskiego, a wykonanych przez zespół „Amabile”. W drugiej części koncertu pojawiły się polskie pieśni renesansowe w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej „Proavitus” z



Państwowej Szkoły Muzycznej w Zduńskiej Woli. Zespół zdobył serca słuchaczy rewelacyjnym wykonaniem renesansowych utworów. Całości estetycznych przeżyć dopełniły stroje wykonawców i pomysłowa aranżacja pieśni w połączeniu z ciekawymi elementami choreograficznymi.

Członkowie Polskiego Stowarzyszenia im. Jana Sobieskiego złożyli po koncercie wieniec pod tablicą upamiętniającą pobyt króla Jana III Sobieskiego w Győr, po czym w siedzibie SMP uroczystość była kontynuowana referatem na temat Święta Niepodległości.

Tekst i zdjęcie: Maria Teresa Szabó

Święto Niepodległości w Powiecie Krośnieńskim

Budapest XVII. kerülete és Krosno járás testvéri viszonyban van – ezt a lengyel függetlenség alkalmából rendezett közös ünnepség is bizonyítja

XVII dzielnica Budapesztu i Powiat Krośnieński połączone są ze sobą umową partnerską. Stąd krosnieńskie zaproszenie i wyjazd delegacji Dzielnicy na powiatowe obchody Święta Niepodległości. Uroczystości trwały dwa dni, 10 i 11 listopada, a rozpoczęły się „Balem Starosty Powiatowego w Krośnie”.

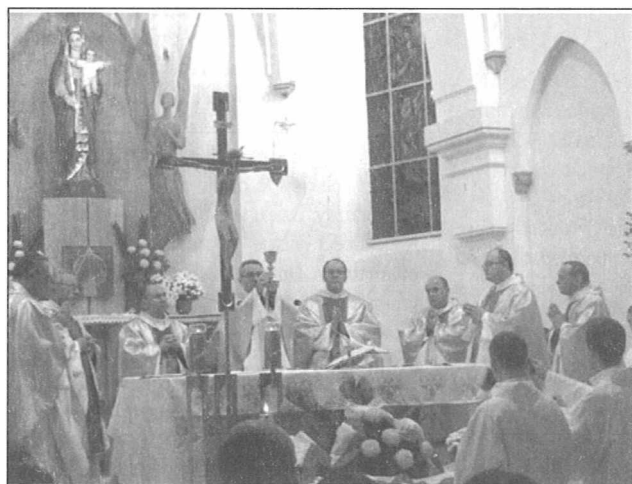
Właściwe uroczystości – 11 listopada – rozpoczęto mszą świętą, według miejscowej tradycji, w pobliskiej miejscowości

Miejsce Piastowe. W eucharystii uczestniczyła miejscowa orkiestra dęta i poczty sztandarowe. Następnie pod pomnikami dawnego proboszcza bł. Ks. Bronisława Markiewicza oraz Anioła Stróża Polski delegacje złożyły wieńce, wiązanki kwiatne i znicze. Hołd oddali między innymi: przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Krężałek, starosta Jan Juszcak oraz przedstawiciele XVII dzielnicy Budapesztu: zastępca burmistrza Tivador Fohsz, przewodniczący dzielnicowego Samorządu Mniejszości Polskiej András Buskó i członek tegoż samorządu Marek Olejnik.

W drugiej części obchodów odbył się koncert z udziałem laureatów dwóch powiatowych konkursów: Polskiej Pieśni Patriotycznej oraz Polskiej Poezji Patrio-

tycznej. Konkursy te odbywają się od czterech lat i cieszą dużym powodzeniem. Warto fakt ten podkreślić, bo w dzisiejszych czasach globalizacji, czasach usuwania w cień wartości narodowych, wyznawana w Powiecie Krośnieńskim – a i ogólnie w Polsce – miłość ojczyzny jest cechą tak ważną i cenną, jak ludzkie zdrowie i życie. Przy czym patrioci dodają: „albo i cenniejszą.” – Koncert uświetniony został występami Zespołu Pieśni i Tańca „Pogórzanie” oraz Zespołu Śpiewaczo-Obrzędowego „Rogowice”.

Opr.: Redakcja – na podstawie sprawozdania Ewy Bukowieckiej (Krosno) i Andrása Buski



Dzień Niepodległości w szkole przy Ambasadzie

November 11-ét a Lengyel Nagykövetség mellett működő iskola ifjúsága is megünnevelte komolyan-vidáman, de nem szokványosan

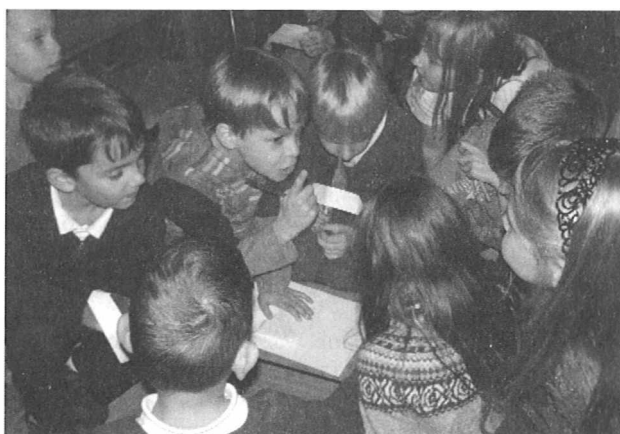
Uroczystości z okazji Święta Niepodległości w polskich szkołach podlegają zmianom. Do niedawna schemat był prosty, uczniowie gromadzili się w auli, w której recytowano wiersze patriotyczne, czasem urozmaicano akademię utworom muzycznym. Młodzież z uwagą słuchała występów przez pierwszych dziesięć minut, później już bywała gorzej. Pod koniec uroczystości tylko jednostki uważały, pozostałych uczniów nauczyciele coraz częściej wzywali do porządku.

A dzisiaj? Jak w ten jesienny, chmurny i deszczowy dzień świętować 11 listopada? Jak wzbudzić w dzieciach ślad radości i pamięci kilkadziesiąt lat po odzyskaniu niepodległości?

ce i nauczyciele zebrali się w holu. Były tam dzieci, które chodzą do najmłodszych klas szkoły podstawowej, gimnazjaliści i poważna młodzież uczęszczająca do liceum też szkoły.

Przygaszono światła i spokój jesiennego wieczoru przerwał charakterystyczny, żołnierski głos werbla. Po halasie zapanała cisza. Prowadzący nauczyciel rozmawiał z zebranymi o powodzie spotkania, później o sposobach świętowania 11 listopada, po czym błyskawicznie podzielono zebranych na grupy, które miały ułożyć najważniejsze pytania dotyczące Święta Niepodległości. Podczas pracy uczniów,

Nikt jednak nie był zbyt długo zamyślony i poważny, gdyż w chwilę później kierownik szkoły częstowała wszystkich prawdziwą, czarną czekoladą. Podobno ten przysmak był najbardziej doceniany przez polskich żołnierzy walczą-



W Szkole Polskiej przy Ambasadzie RP w Budapeszcie nie ma auli, więc uczniowie, rodzi-

li swoje zadanie, na terenie całej szkoły rozbrzmiewała jedna z najsłynniejszych, łączących się z tym świętem, pieśni: „My, Pierwsza Brygada”.

Gdy wszyscy ponownie zajęli miejsca, prowadzący uroczystość przeprowadził quiz związany z tematem odzyskania niepodległości. Po wspólnym omówieniu pracy uczniów został czas na świętowanie: zapalono znicze, a Adam z kl. IV wyjaśnił krótko i rzeczowo powód uroczystości.

cych o niepodległą Polskę. Na zakończenie wszystkim rozdano kartki z tekstem pieśni „My, Pierwsza Brygada”, którą w chwilę później uczniowie, rodzice i nauczyciele śpiewali razem.

Gwóździem obchodów był występ grupy młodzieży polskiej z Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca EŁK. Młodzi ełczanie zaprezentowali szkolnej publiczności barwne stroje ludowe z różnych regionów Polski, prezentowane wraz z ludowymi tańcami i przyspiewkami.

W szkolnictwie polskim od ostatniej większej reformy minęło kilkanaście lat. Szkoła musi się zmieniać, aby sprostać naszym czasom. Propozycja oświaty powinna być przy tym merytorycznie właściwa i interesująca. Miejmy nadzieję, że wiedza zdobyta w ten listopadowy wieczór będzie uczniom długo służyć.

(k)

fol.B. Mondovics

Święto Niepodległości w Kościele i Domu Polskim

November 7-én a Lengyel Templomban szentmisét mondott Leszek Kryża atya Lengyelország Függelensége napja alkalmából, amelyen részt vett Roman Kowalski, a Lengyel Köztársaság nagykövete is. A mise után ünnepi program következett a Lengyel Házban

W dniu 7 listopada, w Kościele Polskim w Budapeszcie, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Leszek Kryża odprawił mszę św. za Ojczyznę z okazji zbliżającego się święta Niepodległości Polski. W wygłoszonym kazaniu mówił m.in. o znaczeniu patriotyzmu we współczesnym świecie. W mszy, obok licznie zgromadzonych wiernych, uczestniczyli: ambasador RP Roman Kowalski, konsul Anna Derbin, wiceburmistrz X dzielnicy

Budapesztu Tibor Weeber, przewodnicząca OSMP Haliny Csúcs.

Po mszy Samorząd Mniejszości Polskiej X dzielnicy Budapesztu, przy współpracy Stowarzyszenia Katolików Polskich pw. św. Wojciecha zorganizował w Domu Polskim uroczystości rocznicowe, związane ze zbliżającymi się obchodami święta Niepodległości Polski. O znaczeniu odzyskania niepodległości, ofiarach, jakie trzeba było ponieść mówili w wystąpieniach: ambasador RP Roman Kowalski i wiceburmistrz Kőbánya Tibor Weeber. Obecni byli także przedstawiciele resortu kultury i edukacji RW oraz przedstawiciele X dzielnicy Budapesztu, m.in. odpowiedzialni za współpracę z mniejszościami, kościołem i organi-

zacji cywilnymi. Odśpiewanie hymnu poprzedziło wygłoszenie słów polskiego hymnu w języku węgierskim przez Levente Takácsa, kilkunastoletniego potomka Polaków przybyłych na Węgry początkiem XIX wieku. Wykład o historii Polski przygotował radny Samorządu Mniejszości Polskiej X dzielnicy, historyk Károly Kapronczay. Dzięki współpracy z Samorządem Mniejszości Polskiej XIX dzielnicy Budapesztu otwarto w Domu Polskim także wystawę malarstwa grupy plastycznej „Zdrój” z Krzeszowic (Krzeszowice są miastem partnerskim XIX dzielnicy). Uroczystość poprowadziła radna Samorządu Mniejszości Polskiej X dzielnicy Budapesztu, Mária Dávid.

Za Referaturą Konsularną RP

11 Listopada pod tablicą Piłsudskiego

November 11., a Lengyel Köztársaság ünnepe alkalmából a szokásos koszorúzási ünnepség igen gazdagon zajlott a budapesti Apár Vilmos téren lévő Piłsudski-émléktáblánál

W Święto Niepodległości budapeszteńska Polonia tradycyjnie spotyka się pod tablicą Józefa Piłsudskiego. Tego roku, w 92 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, przy placu Apara Vilmosa w XII dzielnicy Budapesztu, gdzie mieści się tablica, ponownie zebrała się spora grupa Polaków, wśród



Drugi od prawej amb. Roman Kowalski, obok konsul Anna Derbin

nich obecni byli ambasador RP Roman Kowalski i konsul Anna Derbin oraz przedstawiciele różnych instytucji polonijnych, stowarzyszeń, klubów, szkół. Wszystkich zebranych serdecznie przywitał i podziękował za przybycie, w imieniu organizatora Stowarzyszenia im. J. Bema, prowadzący uroczystość Andrzej Wesolowski, po czym głos zabrał ambasador Roman Kowalski. Następnie ks. Leszek Kryża poprowadził krótką modlitwę, po której pod tablicą złożono wieńce. Przed tym jeszcze popłynął na skrzypcach Mazurek Dąbrowski-

ego w wykonaniu młodego skrzypka z goszczącego w tych dniach, w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP, Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca ELK, który przybył na tę uroczystość, by wraz z tutejszą Polonią uczcić dzień 11 listopada. Tego roku więc pod tablicą Piłsudskiego było niezwykle kolorowo od pięknych strojów ludowych z różnych rejonów Polski prezentowanych przez młodych tancerzy, wśród nich m.in. śląski, łowicki i kaszubski.

Tekst i zdjęcia MRSz

Wystawa „Genesis”

„Genesis – a világ teremtése” címen grafikai kiállítás nyílt a Lengyel Házban

W pierwszą niedzielę Adwentu - 28 listopada - ks. Andrzej Józef Nowobilski, dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie, dokonał po mszy św., w Domu Polskim, otwarcia wystawy „GENESIS - stworzenie świata” artystki Małgorzaty Górniesiewicz-Locher. Małgorzata Górniesiewicz jest rodowitą krakowianką. Mimo, że od młodości zdradzała zainteresowanie muzyką, studia jednak kontynuowała w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, na Wydziale Grafiki. Jej prace brały udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą. W Domu Polskim w Budapeszcie przedstawiła swoje prace z cyklu „Genesis - stworzenie świata”. Koncentrują się one wokół pierwszej, najważniejszej księgi Starego Testamentu Pisma Świętego. Artystka, która podjęła się tego tematu, musiała być już człowiekiem dojrzałym i ukształtowanym wewnątrz, - dojrzałym poprzez doświadczenia

wość przeżycia piękna i wprowadzić go w stan zadumy. Uzupełnieniem tego graficznego cyklu są obrazy olejne, które stanowią dopełnienie



Pierwsza z lewej Małgorzata Górniesiewicz-Locher

życiowe wyniesione z domu rodzinnego, a przede wszystkim ze środowiska, w którym żyje, ukształtowanym przy tym wewnętrznie poprzez kontakt z Bogiem w sferze duchowej i przez wiedzę, jaką jest w stanie pojąć jedynie człowiek dojrzały. Piórkami, cienką kreską komponuje i tworzy obrazy, starając się dać widzowi możli-

wości zawartych w grafikach. Cykl grafik „Genesis” opiewa wspaniałość stwarzanego świata, natomiast cykl obrazów olejnych ukazuje piękno otaczającego nas świata.

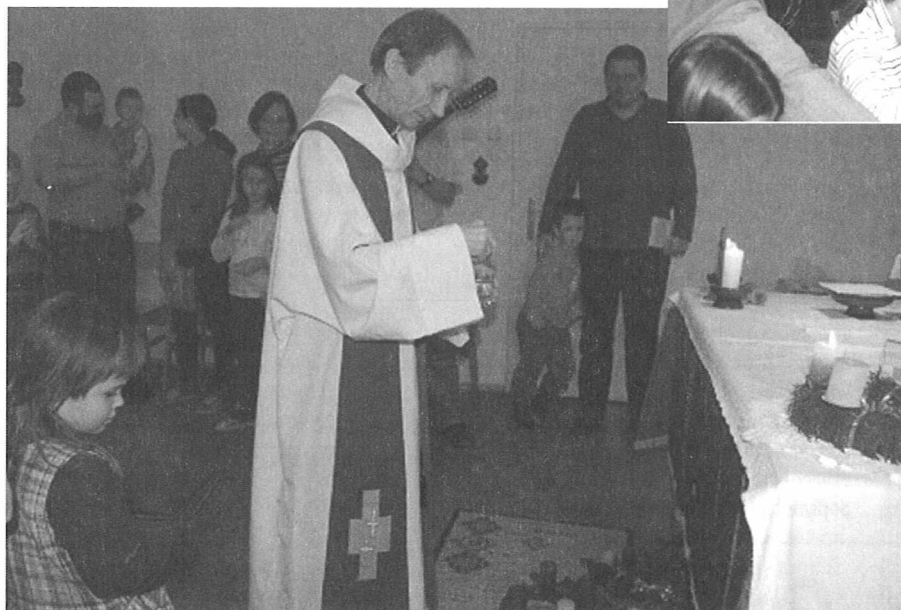
Małgorzata Soboltyński

Dzień skupienia dla rodzin polonijnych

Advent első vasárnapján lengyel családok vettek részt elmélkedésen az iskolaszentgyörgyi rekolekciós házban

W dniach 27-28 listopada czyli w pierwszą niedzielę Adwentu, rodziny polonijne (w sumie ponad 40 osobowa grupa), spotkały się w Domu Rekolekcyjnym w iskolaszentgyörgyi koło Székesfehérváru, na wyjazdowym dniu skupienia. Taki dzień jest zawsze okazją do refleksji, modlitwy i oderwania się choćby na chwilę od codziennych zajęć. Tematami przewodnimi spotkania były duchowość małżeństwa oraz wzajemny dialog.

Te dwa tematy stały się źródłem rozważań i dyskusji, z których każdy mógł coś dla siebie wynieść.



Dzień skupienia prowadził proboszcz ks. Leszek Kryża. Dziećmi w tym czasie zajmowały się: s. Weronika Jaworska i s. Małgorzata Polańska. Dzieci wykonywały samodzielnie lampiony, a wspólnie z rodzicami wieńce adwentowe.

Całość spotkania upłynęła bardzo szybko, w miłej rodzinnej atmosferze. Pozostaje oczekiwanie na następne tego typu spotkanie, na które już teraz rodziny z dziećmi zapraszamy.

Ks. Leszek Kryża
Fot. s. Weronika Jaworska

Święty Mikołaj u przedszkolaków przy Parafii

Leszek Kryża atyával együtt látogatta meg a Mikulás a Lengyel Plébánián a gyerekeket

Już trzeci rok przy Polskiej Parafii Personalnej działa przedszkole prowadzone przez siostry Misjonarki Chrystusa Króla. Dzieci są podzielone na dwie grupy: Maluchów od 1,5 do 3 lat, których obecnie jest siedmiu, i Starszaków w wieku 4-7 lat, których jest ośmiu.

W każdym tygodniu jest inna tematyka dnia, w zależności od aktualnych wydarzeń. Dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach grupowych, lubią zajęcia manualne, dydaktyczne, a także bardzo chętnie słuchają bajek i często same wcielają się w ulubione postacie. W życie przedszkolne angażują się także rodzice, przygotowując pomoce oraz podsuwając ciekawe pomysły, które później realizowane są na zajęciach z dziećmi. Dla wielu matek jest to przy tym okazja do rozmowy w ojczystym języku i wymiany doświadczeń w opiece nad dziećmi.

Ostatnim wydarzeniem w parafialnym przedszkolu była wizyta Świętego Mikołaja, który zawitał 4 grudnia, przynosząc wór symbolicznych prezentów z łakociami. Spotkanie z Mikołajem jest zawsze prawdziwym przeżyciem dla maluchów. Dziękujemy pani konsul Annie Derbin za ufundowanie paczek z okazji tego święta. Dla dzieci była to nieopisana RADOŚĆ.

Tekst i zdjęcie s. Weronika

Przedszkole przy Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie działa w każdą sobotę od godz. 10 do 13. Zapraszamy!



Mikołaj przybył do Bema

December 4-én a Bem Kulturális Egyesületben járt a Mikulás ajándékokkal és jókedvvel

W sobotę 4 grudnia siedziba Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema zapeliła się dziećmi z rodzicami, babciami i dziadkami. Wśród nich były także dzieci ormiańskie z zaprzyjaźnionego i współpracującego ze Stowarzyszeniem Samorządu Mniejszości Ormiańskiej. Uroczystość została w dużej części sfinansowana przez Wydział Konsularny Ambasady RP w Budapeszcie.

Wszyscy z wielkim zainteresowaniem czekali na gościa z dalekiej Laponii. W międzyczasie dzieci powitały organizatorów: przedszkolanki i członków Zarządu Stowarzyszenia. Prezes Halina Csúcs serdecznie przywitała uczestników spotkania z Mikołajem i życząc wspaniałej zabawy przekazała prowadzenie uroczystości Małgorzacie Pietrzyk, która przy

współudziale pozostałych przedszkolek oraz dzieci dokonała jeszcze ostatnich, symbolicznych przygotowań do spotkania z Mikołajem.

Choinkę ozdobiono wykonanymi na miejscu łańcuszkami z kolorowego papieru oraz innymi, przyniesionymi przez dzieci, ozdobami. W blasku oświetlonej choinki dzieci tańczyły i śpiewały piosenki na okoliczność przybycia Mikołaja. Słyszac takie piękne i wesołe piosenki Mikołaj spełnił prośbę dzieci i przyniósł worek pełny prezentów. Najmłodszy odwrotnie podchodzili do Mikołaja mówiąc wierszyki, a niektórzy nawet obdarowywali Mikołaja rysunkami. Mniej odważne dzieci podchodziły z mamą, tatą, babcią lub dziadkiem. Wszystkie zostały obdarowane paczkami.

Po pożegnaniu zmęczonego Mikołaja, na którego czekały dzieci na całym świecie, nadszedł czas na poczęstunek i zabawy. Czekoladki, ciasteczka, pomarańcze, mandarynki i soki owocowe oraz paróweczki na gorąco były do dyspozycji najmłodszych i dorosłych. A potem najmłodsze dzieci jeszcze się wspaniale bawiły, zaś starsze, pod opieką przedszkolek, przygotowywały upominki pod choinkę w domu.

Beztraska zabawa trwała w miłej atmosferze do późnego wieczora.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Végh



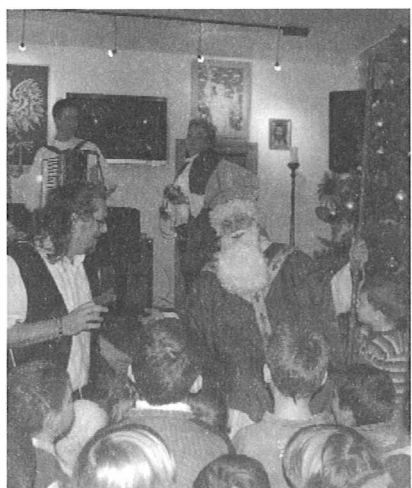
Teatrzyk z Mikołajem w Domu Polskim

A budapesti Lengyel Házban a kicsikhez érkezett a Mikulás és egy bábszínházi előadást hozott

W drugą niedzielę adwentu w Kościele Polskim w Budapeszcie wypadła msza dla dzieci, na którą bardzo licznie przybyli najmłodszy Polonusi. Ks. Leszek Kryża w homilii rozmawiał z dziećmi o świ-

ęty, którego następnego dnia się wspomina, a na którego wszystkie dzieci zawsze bardzo czekają. Po mszy w Domu Polskim wystąpił dla dzieci węgierski teatrzyk kukielkowy. Jego śpiewający aktorzy z pomocą pacynek przedstawili dzieciom historie zwierzątek, którym coś przytrafiło lub trapił je jakiś problem: misia obżartucha, myszki łakomczuszki, płochliwego królika, zagubionego ptaszka.

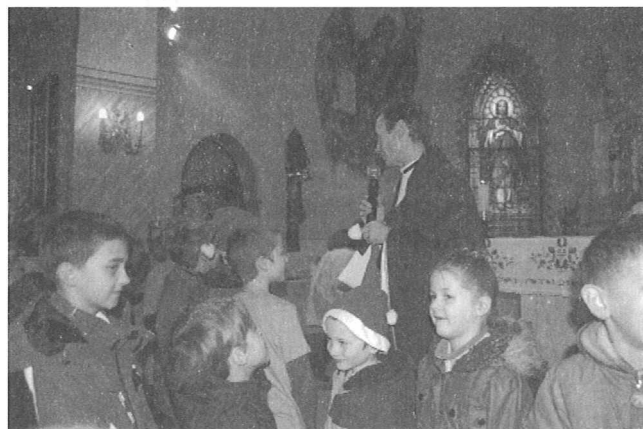
Problem mógł rozwiązać tylko Mikołaj, którego wspólnie znaleziono w lesie. Mikołaj obdarował każdego zwierzątko przedmiotem, pomagającym mu rozwiązać kłopot. Dzieci też zostały zaproszone do przedstawienia, biorąc udział w prowadzonych przez aktorów wspólnych zaba-



wach i przyłączając się do piosenek. A potem przyszła kolej na obdarowanie przez Mikołaja choć symbolicznym prezentem każdego obecnego tego dnia w Domu Polskim dziecka, bo chyba wszystkie tego roku były grzeczne.

(red)

fot. s. Weronika Jaworska





A budapesti Lengyel Házban a kicsikhez érkezett a Mikulás és egy bábszínházi előadást hozott

Swięta zbliżają się do nas wielkimi krokami. Choinki przyozdabiają ulice miasta, a w wielu miejscach można natrafić na świąteczne kiermasze z artystycznymi i kulinarnymi wyrobami, które prezentowane są raz do roku, w tym szczególnym okresie oczekiwania. Stowarzyszenie Polonia Nova zainspirowane węgierskimi kiermaszami rękodzielniczymi, poszło za ich przykładem i zorganizowało coś podobnego wśród polskich artystów. Pomysł, jak wspomniała organizatorka, Małgorzata Takacs, zrodził się już wcześniej – nagle i sponta-

BAZ-ART – czyli spotkanie z polską tradycją

nicznie podczas jesienno spaceru ulicą Pozsonyi, gdzie organizowany był właśnie Pozsonyi Piknik.

Wiele było projektów tej polonijnej-polskiej realizacji, ostatecznie jednak posta-

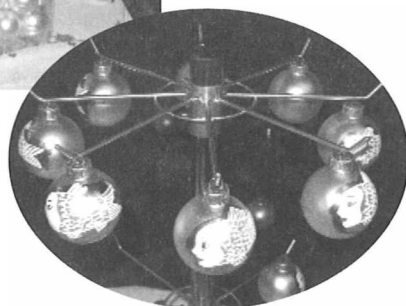
(Panie proszą panów), otwarto pierwszy artystyczny kiermasz polski: BAZ-ART.

Swoje prace zaprezentowali Jola Hardejewicz-Hardy (malowany jedwab), Gosia Kledzik (moda, nadruki na ubraniach), Monika Piwowarska (weneckie maski), Teresa Worowska (biżuteria), Kinga Petrovics (anioły), Wera-nika Sobolewska (ceramika, w parze z Kató Szabó). Polską biżuterię zapewniły Kasia Balogh i Magda Varga, bombki i smakołyki oraz oryginalne pudełeczka na drobiazgi Małgosia Takács, a usługi terapii masażem i naukę robienia świątecznych gwiazdek Grzegorz Takács.

Specjalnym gościem był Krzysztof Ducki – znany grafik, który malował bombki. Tworzył niepowtarzalne wzory, z rysunkiem i dedykacją na życzenie.

Wszystkie wyroby cieszyły się popularnością wśród odwiedzających i sama inicjatywa wzbudziła duże uznanie gości. Spotkanie upłynęło w świątecznej atmosferze, sprzyjającej spotkaniom towarzyskim. Było to pierwsze wydarzenie z tego cyklu, ale z pewnością na tym się nie skończy, bo już planowane są kolejne. Polscy artyści mają wiele do zaoferowania, dlatego warto promować tego rodzaju akcje i przy tym mile widziane są zgłoszenia tych, którzy tym razem nie brol udziału.

Tekst i zdjęcia: Tatiana Szypulka



nowiono, że najlepiej spróbować jeszcze w tym roku i połączyć to ze świętami.

Zadecydowało to o ostatecznym charakterze kiermaszu. Do udziału zaproszono osoby, które na co dzień wykonują swoje zawady, a oprócz tego znajdują czas na wspaniałe, oryginalne pasje.

Zgodnie z tym zamierzeniem, dnia 4 grudnia o godzinie 11, w atmosferze polskich kołód, w siedzibie budapeszteńskiej Szkoły Tańca „Hölgvölász”

Nauczyciel WEB 2

w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym w Budapeszcie

Tanárokat tanítottak a Lengyel Iskolai Konzultációs Ponton: nem jó, hogy a diákok remekül bánnak a számítógépek világával, míg tanáraik el vannak maradva

Według najnowszych badań polska szkoła, niestety, wciąż żyje obok świata TIK (technologia i komunikacja). Doświadczenia nauczycieli i uczniów dzieli przepaść. Młodzi są tubylcami w świecie internetu, komórek, a za chwilę iPadów i smartfonów. My, dorośli, a zatem także i nauczyciele – jesteśmy tu zagubionymi turystami. Musimy to zmienić. Nauczyciele powinni się otworzyć i ośmielić, przede wszystkim odważnie rozważyć, jak powinna działać szkoła XXI wieku, jak wykorzystać TIK do nauczania, porozumiewania się czy oceniania. Jak nowe media mogą wpływać na kreatywność, wnikiwość i budzić ducha zespołowej pracy?

Oczywiście wiemy, że w edukacji najważniejszy jest i będzie mądry i skuteczny nauczyciel, atmosfera i sposób oceniania, które motywują do nauki, a przy tym ważne jest twórcze współdziałanie z rówieśnikami. TIK tego nie zastąpi, ale może pomóc.

W dniach 11-13 listopada w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym w Budapeszcie nauczyciele SPK wzięli udział w szkoleniu „Nauczanie ku przyszłości”, prowadzonym pod kierunkiem metodyka z Ośrodka Szkolenia Kadr Oświatowych z Krakowa, dr Gabrielli Golszowskiej. Tematyka dotyczyła wykorzystywania technologii informacyjnej i komunikacyjnej w nauczaniu przedmiotów humanistycznych właśnie po to, aby przełamać niekorzystny stereotyp „nauczyciela – ignoranta informatycznego”.

Trwające trzy dni szkolenie obejmowało wykłady i zajęcia praktyczne w różnych grupach tematycznych. Program dotyczył nauki korzystania z internetu, projektowania multimedialnych prezentacji i wykonywania projektów przez uczniów. Nacisk został położony na skuteczne używanie

technologii na zajęciach lekcyjnych oraz pokazanie nauczycielom, w jaki sposób stymulować istotne pytania podczas prowadzonych przez nich zajęć lekcyjnych, aby promować aktywność uczniów na zajęciach oraz zmieniać ich sposób myślenia na bardziej efektywny.

W trakcie trzydniowych, bardzo intensywnych zajęć nauczyciele zapoznali się z metodami efektywnego integrowania technologii podczas swoich zajęć oraz podnoszenia wydajności nauczania uczniów. Dowiedzieli się w jaki sposób, kiedy i gdzie można włączać narzędzia technologiczne i inne zasoby do swoich programów lekcyjnych. Najważniejszym efektem końcowym szkolenia jest pojawienie się wśród członków rady pedagogicznej przekonania, że TIK jest już niezbędny i faktycznie pomaga przekazywać uczniom wiedzę w sposób bardziej kreatywny i zindywidualizowany. Pozostaje więc tylko nadzieja, że zdobyta wiedza nauczyciele wykorzystywać będą na swoich zajęciach, co pozwoli na zwiększenie efektywności i atrakcyjności procesu dydaktycznego.

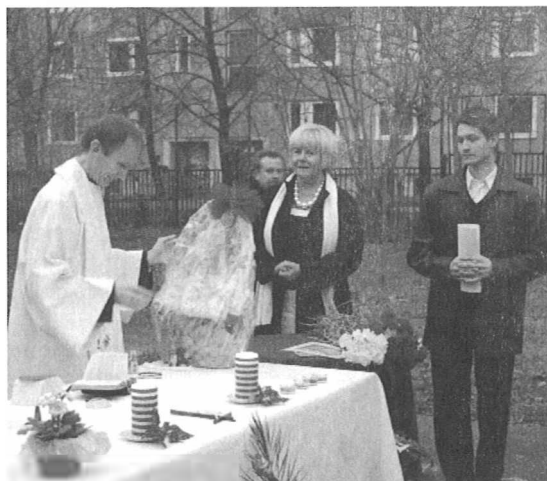
Powyższe niezwykle cenne i potrzebne szkolenie było możliwe dzięki wsparciu finansowemu Senatu RP.

Beata Mondovics



Dąb Pamięci w Budapeszcie

21 857 tölgyfát ültetnek együttesen világszerte számos országban a katyni áldozatok emlékére – most Budapesten is, személyesen Konrad Sutarski költő édesapjának, Bogumilnak az emlékére



Ponad dwa lata temu w Polsce Stowarzyszenie Parafiada, w ramach programu „Katyni... Ocalić od zapomnienia”, rozpoczęło Akcję Posadzenia 21.857 Dębów Pamięci, z których każdy upamiętniać ma osobno poszczególne ofiary zbrodni katyńskiej otrzymując ich imiona, by przywrócić sylwetki tych osób zbiorowej pamięci. Do tej pory 3588 ofiar zbrodni katyńskiej doczekało się dębu pamięci

tym dyrektora Archiwum i Muzeum Węgierskiej Polonii.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w intencji ofiar zbrodni katyńskiej i tragedii smoleńskiej, celebrowana przez ks. Leszka Kryżę w ogrodzie przy budynku ujęszteńskiego samorządu, pod koniec której złożono najserdeczniejsze życzenia i podziękowania księdzu proboszczowi, bo tego dnia – w Niedzielę Chrystusa Króla – wszyscy księża chrystusowcy razem z siostrami misjonarkami Chrystusa Króla obchodzili swoje święto.

Po mszy wszystkim zebranyom przypomniana została w skrócie historia zbrodni katyńskiej oraz postać Bogumiła Sutarskiego, który jako podporucznik 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich w 1939 roku dostał się do niewoli sowieckiej, a osadzony w Starobielsku został zamordowany w Charkowie wiosną 1940 roku, pozostawiając po sobie żonę Janinę i 6-letniego syna. W języku polskim i węgierskim zostały odczytane wiersze Konrada Sutarskiego z lat młodości, gdy temat zbrodni katyńskiej był zabroniony, a niepewność co się z tymi ludźmi stało dawała nikłą nadzieję jemu, a szczególnie matce, że może kiedyś jeszcze ojciec wróci. Na zako-



dąb pamięci. Drzewo posadzone został wspólnie przez rodzinę Sutarskich oraz innych uczestników uroczystości, przekazujących sobie kolejno łopatę, do czego zaprosił Konrad Sutarski, zaczynając i kończąc sadzenie dębu. On też, wraz z wnukami, zawiesił na drzewku tabliczkę z imieniem i nazwiskiem ojca. A na ziemi już i po zapadnięciu zmroku nadal płonęły położone pomiędzy kwiatami znicze.

We wnętrzu siedziby ujęszteńskiego samorządu czekał na nieco zmarzniętych już gości poczęstunek oraz wieczór wspomnieniowy, podczas którego Konrad Sutarski opowiadał o tym kawałku historii Polski, gdy doszło do zbrodni katyńskiej i o swoim ojcu, pokazując zebranyom cenne pamiątki rodzinne, wśród nich ostatni list napisany przez ojca do rodziny z obozu. Dąb Pamięci ku czci por. Bogumiła Sutarskiego rośnie w Ujęszcie dzięki inicjatywie państwa



swojego imienia. Wśród nich znajdują się posadzone poza Polską: w USA, Rosji, Szwajcarii, Norwegii, Niemczech, na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie, a teraz także na Węgrzech. Do akcji sadzenia drzewek pamięci włączył się Samorząd Mniejszości Polskiej z Ujęsztu, który 21 listopada br. w Budapeszcie zorganizował uroczystość sadzenia dębu imienia zamordowanego w Charkowie Bogumiła Sutarskiego – ojca Konrada Sutarskiego, poety polskiego, a przy

róczenie części artystycznej wysłuchano na skrzypcach i organach utworu dedykowanego Bogumiłowi Sutarskiemu, po czym głos zabrał ambasador RP Roman Kowalski, który serdecznie dziękował w imieniu swoim i obecnej pani konsul Anny Derbin za zaproszenie na tę uroczystość.

Już przy szarzejącym niebie wszyscy obecni przeszli z symboliczną różą w rękę i zapalonym zniczem na miejsce, gdzie miał być posadzony



Priszlér, organizującym życie polonijne w tej dzielnicy.

Na swoje drzewko czeka jeszcze ponad 17 tysięcy osób. Miejmy nadzieję, że za ujęszteńskim samorządem również inne organizacje polonijne przyłączą się do tej akcji i na Węgrzech znajdzie się jeszcze miejsce na kolejne Dęby Pamięci.

Tekst i zdjęcia: M. Rajtar-Szabó

Od 27 września 2010 roku wiem to, czego wcześniej tylko się domyślałam, natknąwszy się na nazwisko węgierskiego zakonnika Kelemena Didaka w książeczce o. Ferenc Monay'a, mianowicie, że żył przypadkowo w złym czasie i w złym miejscu, podczas gdy śmierć polskiego franciszkanina minoryty Wojciecha Topolińskiego była świadomie podjętym męczeństwem, - jakkolwiek jego współbracia w Zakonie nadal uważają go za niewiną, jedną z wielu przypadkowych ofiar II wojny światowej. Mówiąc dokładniej - prawie nie występuje w ich ewidencji. Możliwe jednak, że źle szukałam. W międzyczasie, od jesieni 1939 roku, roku śmierci o. Topolińskiego, minęło siedemdziesiąt jeden lat.

Wydarzyło się przed dwoma laty, w święto Objawienia Matki Boskiej w Lourdes, że wyświęcony na Węgrzech siedemnastoletni temu i pełniący tu służbę duszpasterską polski franciszkanin o. Bogdan Adamczyk zwrócił się do mnie o pomoc w zorganizowaniu konferencji pamięci urodzonego 325 lat temu i 300 lat temu wyświęconego minoryty, ojca Didaka Kelemena. Dzięki temu znalazłam swój skarb. Wszak jeżeli dla dzisiejszego polskiego franciszkanina skarbem mógł stać się XVIII-wieczny węgierski minoryta, to ja, Węgierka, mogę odczuwać jako podobną wartość XX-wiecznego minoryty polskiego. Na początku tylko dlatego szukałam jego śladów - poza tym, że miałam nadzieję iż natrafiając na nie, znajdę kilka dokumentów, które jako postulator zabrał w 1939 roku ze sobą z Miskolca i Egeru do Polski już zajętej przez hitlerowskie Niemcy, - abym zapaliła znicz - gdzie? Na zapomnianej mogile? Na grobie masowym sześciu milionów polskich ofiar?!

Wiele osób wzięło udział w polsko-węgierskiej Mszy Świętej, 7 marca 2010 roku, kiedy mogli

Topoliński i Didak

A ferences rend két nagyszerű alakjáról, a lengyel Topolinski atya tragikus sorsáról, és a magyar Didák atyáról egy emléktábla alapján



śmiej mieć tylko nadzieję, że kiedyś w przyszłości wyda plon siła Wiary i Miłości, w kraju stojącym właśnie przed smoleńską trumną.

Ojciec Bogdan w wygłoszonym tam, wtedy, po węgiersku i po polsku kazaniu przedstawił franciszkanina minoryty Kelemena Didaka jako wspomagającego biednych, ryzykującego własnym zdrowiem opiekę nad chorymi na dżumę, planującego budowę kościoła w każdej wsi i szkoły w co trzeciej, niejednokrotnie poniewieranego, któremu podpalano to, co zaczynał budować. Przedstawił go jako odważnego rewolucjonistę miłości oddanego bezgranicznie Chrystusowi.

Wtedy i o. Adamczyk nie bardzo jeszcze wierzył w dobrowolne męczeństwo ojca Topolińskiego.

Pewnego, dla mnie wielkiego dnia minionych trzech lat, znalazłam na polskojęzycznych stronach internetowych tak poszukiwane nazwisko. Znalazłam je na zdjęciu tablicy pamiątkowej, na liście zamęczonych przez totalitarny reżym członków Zakonu Franciszkanów. Kilko linii poniżej nazwiska o. Maximiliana Kolbe figurowało także nazwisko o. Wojciecha Topolińskiego. Jako miejsce śmierci podano tylko: na Pomorzu. To znaczy, nie wiadomo

dokładnie gdzie. Sam fakt jednak, że był tam wymieniony, wyklucza przypadkowość jego pobytu w złym czasie i w złym miejscu.

Natychmiast chciałam pojechać do Krakowa, bo owa tablica tam się znajduje, w klasztorze oo. Franciszkanów, przyjrzeć się jej rzeczywistości. Znicz pod nią umieścić. Spłócić ręce i pomodlić się o opiekę dla kogoś chorego, kogoś z przyjaciół. Nie mogłam tego uczynić, ale na krótko pojechałam tam o. Bogdan. Przy zrobionym przez niego zdjęciu widać palący się znicz. Kiedy zdecydowaliśmy później, że w święto Wszystkich Świętych zapalimy o. Topolińskiemu znicz także na naszej stronie internetowej, okazało się, że ten dzień jest jednocześnie dniem Świętego Didaka (†1463), którego imię otrzymał Kelemen Didák w czasie obłóczyn w Zakonie Franciszkanów.

Jakże podobne było życie Sługi Bożego o. Didaka Kelemena (1683-1744) z XVIII wieku do życia pierwszego, Świętego Didaka, hiszpańskiego franciszkanina z XV wieku, który rozpoczął życie pustelnika, a następnie brata świeckiego w klasztorze oo. Franciszkanów, - modląc się, kontemplując i żebranią zbierając jałmużnę dla biednych, następnie zaś pełniąc służbę misjonarską

poza Europą i będąc też, już w innym czasie, na usługi chorych podczas epidemii dżumy we Włoszech. Choć obydwoj pragnęli palmy męczeństwa, żadnemu z nich nie było dane zginąć tragicznie. W przeciwieństwie do o. Topolińskiego.

Być może w początkowych miesiącach wojny o. Topoliński, przybywając z Rzymu na Węgry, a potem dalej, do zajętej już przez Niemców Polski, dokonywał podróży tylko w sprawie beatyfikacji Didaka Kelemena, a także beatyfikacji św. Kingi i św. Jadwigi. Być może...

Prawdopodobna jest jednak i znajduje coraz silniejsze potwierdzenie wersja, że była to jedna z tych tajemnych podróży, które

przygotowywały przerzuty Polaków z okupowanego kraju, poprzez Węgry, na południe i zachód.

Męczeńska śmierć Wojciecha Topolińskiego należy zatem do XX-wiecznej recepcji beatyfikacji o. Didaka. Wszak Topoliński mógł się na niego powoływać, gdyż oficjalnym celem misji było przygotowywanie procesu beatyfikacyjnego. Ci, którzy powierzyli mu dodatkowe zadanie także mieli nadzieję, że i Niemcy uwierzą, iż podróżnikiem jest wyłącznie pobożny brat minoryta.

Stało się inaczej. Dlatego płonie znicz dla uczczenia pamięci tego cichego i niezwykłego franciszkanina. To jednak za mało. Najwyższy czas prowadzić dalsze badania, by poznać jego życie zawarte między datami 1885-1939. Mamy już jednak siedemdziesiąt jeden lat opóźnienia....

*

Nie posiadam zdjęcia o. Topolińskiego, jedynie fotografię obrazu wszystkich wiernych synów Świętego Franciszka z Asyżu. Fotografię tę przechowuję jako symboliczny wizerunek i jego i Kelemena Didaka.

Dobos Marianne

tłumaczył: Marek Olejnik

KONKURS

na stanowisko Redaktora Naczelnego miesięcznika
„Polonia Węgierska”

Termin składania wniosków konkursowych:
31. styczeń 2011 r.

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej ogłasza konkurs na stanowisko redaktora naczelnego miesięcznika „Polonia Węgierska”.

I. Zadania redaktora naczelnego

- wykonywanie zadań związanych z redagowaniem czasopisma mając na uwadze główne zadania miesięcznika: w pierwszej kolejności informowanie o życiu Polonii, w drugiej zaś kolejności przekazywanie wiadomości z Polski oraz informowanie o Polonii zamieszkałej w innych krajach, w 90% w języku polskim;
- zapewnienie odpowiedniego poziomu pisma pod względem zawodowym i językowym;
- kwalifikacja otrzymywanych rękopisów, przygotowywanie ich do druku, lekturowanie oraz w razie potrzeby - tłumaczenie;
- pisanie artykułów odpowiedniej jakości, sporządzanie do nich zdjęć;
- udział w uroczystościach polonijnych zarówno w stolicy, jak i w terenie;
- przygotowywanie wniosków konkursowych oraz ich rozliczanie celem zapewnienia pismu odpowiednich środków finansowych, przygotowywanie budżetu, dbałość o wydawalność pisma, utrzymywanie kontaktów i przygotowywanie umów z autorami artykułów;

II. Czas trwania umowy redaktora naczelnego

Umowa opiewa na czas określony, na trzy (4) lata, początek: 1 kwietnia 2011 roku. Ogłaszający konkurs dokonuje rocznej oceny pracy redaktora naczelnego. Okres próbný: 3 miesiące.

III. Wymogi konkursowe

- odpowiednie doświadczenie dziennikarskie i redakcyjne w piśmie odpowiadającym profilowi miesięcznika;
- wysoki poziom znajomości literackiego języka polskiego i węgierskiego;
- znajomość historii, kultury i dzisiejszego życia węgierskiej Polonii oraz znajomość historii, kultury i dzisiejszego życia Polski i Węgier
- znajomość obsługi komputera potrzebna do wykonywania pracy, znajomość techniki i typografii, doświadczenie w zakresie obróbki rękopisów.

IV. Dokumenty, które należy dołączyć do wniosku konkursowego

- wyobrażenia dotyczące miesięcznika, materiał konkursowy zawierający fachową koncepcję
- zyciorys zawodowy, kopia dokumentu poświadczająca ukończenie wyższej uczelni;
- spis publikacji;

V. Porządek rozstrzygnięcia wniosku konkursowego:

Złożone wnioski konkursowe ocenia Komisja Kultury Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej.

Oceny wniosków dokonuje Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Posiedzeniu Plenarnym na podstawie propozycji Komisji Kultury, w ciągu 20 dni od upływu terminu składania wniosków.

Redaktora naczelnego mianuje Zgromadzenie Radnych na Posiedzeniu Plenarnym

Osoby, które zgłosiły wnioski konkursowe, o decyzji zostaną poinformowane pisemnie.

VI. Sposób przystąpienia do konkursu, miejsce i termin:

Termin nadsyłania wniosków konkursowych: 31 styczeń 2011 roku.

Wnioski konkursowe należy nadsyłać drogą pocztową na adres biura Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej (1102 Budapest, Állomás utca 10.) oraz pocztą elektroniczną - e-mail: Na kopercie i w e-mailu prosimy zaznaczyć: „Wniosek konkursowy na stanowisko redaktora naczelnego miesięcznika „Polonia Węgierska”.

VII. Dodatkowych informacji w sprawie składania wniosków udziela:

Erzsébet Podluszányi - kierownik biura Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej. Telefon: (36 1) / 261 1798, (36 1) 260 7298, fax: (36 1) 909 2856, e-mail:

Opracowana: 25 listopada 2010 r.

dr. Csúcs Lászlóné
przewodnicząca

PÁLYÁZATI FELHÍVÁS

a Polonia Węgierska
(Magyarországi Lengyelek Havi Lapja)
főszerkesztői feladatainak ellátására
Benyújtási határidő: 2011. január 31.

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat pályázatot hirdet a tulajdonában álló Polonia Węgierska (Magyarországi Lengyelek Havi Lapja) főszerkesztői feladatainak ellátására.

I. A főszerkesztői feladatok

- a lap szerkesztésével összefüggő feladatok végrehajtása a lap eredeti céljának szem előtt tartásával: tájékoztatás elsősorban a magyarországi lengyelség életéről, másodsorban lengyelországi hírek és tudósítás a világ országában élő lengyelekről, 90%-ban lengyel nyelven;
- a lap szakmai és nyelvi színvonalának biztosítása;
- a beérkezett kéziratok rangsorolása, megjelentetésre való előkészítése, lektoráltatása, szükség esetén fordítása;
- megfelelő színvonalú cikkek írása, ehhez kapcsolódó fényképek készítése,
- részvétel a lengyelség rendezvényein, vidéken és a fővárosban egyaránt;
- a lapkiadás anyagi hátterének biztosítása érdekében pályázati és -elszámolás, költségvetés készítés, likviditás folyamatos figyelése, cikkírókkal való kapcsolattartás, velük történő szerződések előkészítése.

II. A főszerkesztői megbízások időtartama

A megbízás határozott időre, három (4) évre szól, kezdete 2011. április 01.

A pályázat kiírója évente értékeli a főszerkesztői tevékenységét. Próbaidőszak: 3 hónap.

III. Pályázati feltételek

- a havilap profiljának megfelelő újságírói és szerkesztői gyakorlat;
- a lengyel és magyar irodalmi nyelv magas szintű ismerete;
- a magyarországi lengyelség történetének, kultúrájának és mai életének, valamint Lengyelország, Magyarország történelmének, kultúrájának és mai életének ismerete;
- a tevékenységhez szükséges számítógépes ismeret, műszaki és tipográfiai ismeretek, a kézirat előkészítésében szerzett gyakorlat;

IV. A pályázat részeként benyújtandó dokumentumok

- a havilappal kapcsolatos elképzelések, szakmai koncepciót tartalmazó pályázati anyag;
- szakmai önéletrajz, felsőfokú végzettséget igazoló dokumentumok másolatai;
- publikációs jegyzék;

V. A pályázat elbírálásának rendje:

A benyújtott pályázatokat az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Kulturális Bizottsága értékeli.

A pályázatot az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Kögyűlése a benyújtási határidőtől számított 20 napon belül bírálja el a Kulturális Bizottság javaslata alapján. A főszerkesztőt az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Kögyűlése nevezi ki.

A pályázati eljárás eredményéről a pályázók írásban tájékoztatást kapnak.

VI. A pályázat benyújtásának módja, helye és határideje:

A pályázat beérkezésének határideje: 2011. január 31.

A pályázatot postai úton az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Hivatala címére történő megküldésével (1102 Budapest, Állomás utca 10.) és elektronikus úton a e-mail címre kell benyújtani. Kérjük a borítékon és e-mailen feltüntetni „Pályázat a Polonia Węgierska (Magyarországi Lengyelek Havi Lapja) főszerkesztői feladatainak ellátására”.

VII. A pályázat ügyében felvilágosítást ad

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Hivatala, Podluszányi Erzsébet hivatalvezető, Telefon: (36 1) / 261 1798, (36 1) 260 7298, fax: (36 1) 909 2856, e-mail:

Készült: 2010. november 25-én

dr. Csúcs Lászlóné
elnök

Karády i Újszászy

A lengyel múzeumban bemutatták a „Karády és Újszászy – párhuzamos életrajzok” c. könyvet

18 listopada nastąpiła, w kobańskim budynku Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii, prezentacja wydanej w 2008 roku, przez budaeszteńskie wydawnictwo KAIROSZ, książki „Karády i Újszászy – biografie równoległe z tłem historycznym” pióra László Pusztaszeriego. Książkę zaprezentował sam ten znany historyk budaeszteński, specjalista okresu Monarchii, chociaż zapuszczający się nieraz w badania i publicystyce aż do średniowiecza. Dlaczego jednak ta prezentacja odbyła się właśnie w polskim muzeum na Kóbányi? Otóż przemawia za tym wiele powodów.

Karády Katalin – którą zna, można powie-

zieć, każdy Węgier, ale o której, wydaje mi się, obowiązkowo powinien wiedzieć także każdy żyjący na Węgrzech cudzoziemiec – urodziła się i wychowała na Kóbányi i stąd wyruszyła w drogę ku niesłuchanie błyskotliwej karierze aktorskiej, by stać się wkrótce, w latach czterdziestych XX wieku, największą gwiazdą filmową swojego kraju.

Generał István Újszászy był członkiem węgierskich służb bezpieczeństwa i dysponował niesłychaną ilością polskich kontaktów. Książka pozwala na snucie domysłów na temat znaczącej współpracy Újszászyego z analogicznymi służbami w odrodzonej po okresie niewoli Polsce, w czasach między I a II wojną światową. Generał (wtedy jeszcze w stopniu majora) był attasé wojskowym węgierskiego Poselstwa w Warszawie. Kiedy kończył służbę na warszawskiej placówce dyplomatycznej otrzymał najwyższe polskie

odznaczenie państwowe, - którego nie przyznawano kiedyś indziej, jak tylko w wyniku nadzwyczajnych zasług.

Po niemiecko-radzieckim najeździe Polski Újszászy współdziałał, w przerzutach na Węgry i dalej, szeregu polskich oficerów wyższej rangi, - w tym jednego z najwyższych polskich dowódców, generała Kazimierza Sosnkowskiego.

László Pusztaszeri w nadzwyczaj ciekawym przedstawieniu - o charakterze, można by rzec, barwnego wykładu - splecionych ze sobą na jakiś czas, a potem gwałtownie rozdzielonych, losów bohaterów prezentowanej książki wskazał na tragicznie zakończone zakrety życia owej najślinniejszej pary zakochanych owej epoki. Opowieść swoją wzbogacił przy tym fragmentami filmów, w których Karády występowała w rolach głównych. Na zakończenie, pokazana została na muzealnym ekranie, jako rarytas, ta niezwykle sugestywna aktorka i piosenkarka, w jednej z jej mniej znanych pieśni: „Szerelmem, Varsó” (Warszawa, moja miłość).

József Virágh

Zeromski i nasz W. Marek Rak w Szklanym Domu

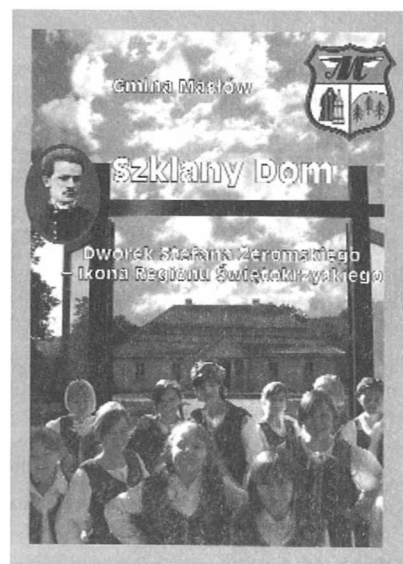
A lengyelországi Ciekotyban átadták azt a kultúrközpontot, amelyet a híres író Stefan Zeromski egykori szülőházában alakítottak ki; az ünnepségen jelen volt Győrből Marek Rak író, valamint Börcs község, Ciekoty testvérközsége küldöttsége

Otwarcie niezwyklego kompleksu miało miejsce 23 października b.r. w Ciekotach, w gminie Masłów, region świętokrzyski. Powstałe tam Centrum Edukacyjne, składające się z dwóch obiektów: Szklanego Domu i Dworku Stefana Żeromskiego, jest spełnieniem marzeń wielkiego twórcy. Wskrzyszono rodzinny dom pisarza, wspomniany przez niego bardzo często i występujący w jego powieściach jako drewniany dworek ze ścianami obrosniętymi dzikim winem. Symbol domu rodzinnego, którego nie był mu w stanie zastąpić żaden inny dom. Szklany Dom, powstały u boku dworku jest realizacją wizji Stefana Żeromskiego. Będzie gromadzić mieszkańców regionu, gości, turystów, artystów, pisarzy, a przede wszystkim młodzież wędrującą śladami bohaterów powieści Żeromskiego. W ośrodku będą się odbywać cykle widowisk o wielkich Polakach, ekspozycje i koncerty. Powstanie kompleksu stało się realne dzięki ogromnym staraniom i niestrudzonej pracy dwóch zapaleńców. Wójt gminy Masłów, Włodzimierz Korona, oraz Tomasz Łato, przewodniczący Rady Powiatu Kieleckiego i dyrektor Szkoły im. Stefana Żeromskiego przyczynili się w dużej części do tego, aby zamierzenia szybko doszły do skutku.

W uroczystości otwarcia Centrum udział wzięli



Maksymilian Celeda z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, głos zabrał również Marek Wawrzekiewicz, prezes Związku Literatów Polskich, a także Barbara Wachowicz, autorka wystawy o Stefanie Żeromskim „Reduta Żeromskiego” oraz książek biograficznych o pisarzu. W części artystycznej wystąpił Chór z Masłowa, oraz zespół folklorystyczny „Kopcowianki”. Wśród zaproszonych gości był również Wawrzyniec Marek Rak, pochodzący z kielecczyny przedstawiciel Polonii z Győr. Jednym z wielu programów kilkudniowych uroczystości była prezentacja piątego tomiku fraszek Marka, pt. „Wielobarwne fraszki”, ilustrowanego przez Krzysztofa Duckiego, przy czym oni obydwaj są członkami Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech. Zbiór fraszek był pierwszą książką, prezentowaną w Szklanym Domu. Wystawa „Reduta Żeromskiego”, przygotowana przez Barbarę Wachowicz, cieszyła się ogromnym



powodzeniem, jak również prezentowany w salach dworku dorobek literacki twórców regionu kielecczyny. Wśród ekspozowanych książek znajdują się również wcześniejsze tomiki fraszek polonijnego pisarza. Na uroczystości przybyła też delegacja z partnerskiej gminy Börcs z burmistrzem Róbertem Ráczem. Masłów już od lat owocnie współpracuje z gminą Börcs, a mieszkańców obu miejscowości łączą iscie przyjaźielskie stosunki.

Otwarcie kompleksu edukacyjnego w Ciekotach jest chwalębną i godną naśladowania inicjatywą, podkreślającą dorobek kulturalny regionu, krzewiąc kulturę i kulturową tradycję. Warto się wybrać do Polski, odwiedzić nowopowstały obiekt u podnóża Domowej Góry, jak nazywał Żeromski górę Radostową i doświadczyć niezwyklego uczucia, będąc świadkiem spotkania się przyszłości z przeszłością.

Maria Teresa Szabó

W krzywym zwierciadle IV

A megboldogult Csapláros István professzor gyűjteményéből néhány lengyel-magyar, Báthori István-féle anekdota

Tym razem garść anegdot o czasach panowania na tronie polskim króla prosto z Siedmiogrodu - Stefana Batorego z antologii Istvána Csaplárosa „Bratankowie w krzywym zwierciadle. Antologia anegdot polsko-węgierskich i innych historyjek czasem wierszem pisanych”.

TRUDNO WSZYSTKIM DOGODZIĆ



BÁTHORI ISTVÁN ERNŐ FÉLE

Mielecki [7], zacny senator i hetman wielki Korony Polskiej, gdy król Stefan, szczęśliwie usiadłszy na stolicy królewskiej, używał w tym[9], aby się przy dworze bawił [10], żeby tak za radą jego wszelkiej dygnitarstwa ludziom godnym rozdawać mógł, jako tego, który hetmanem będąc wiedział, kto zasłużony jest ojczyźnie, pierwszej wziął sobie na rozmyślenie.

Potem, gdy król chciał od niego wiadomości, jeśli się namyślił, królowi za to podziękował, a respons taki dał: „Wolę łaski królewskiej być gościem niżli gospodarzem”. Dając znać, iż in libera republica [w wolnej Rzeczypospolitej] trudno wszystkim dogodzić.

(J. Krzyżanowski, K. Żukowska-Billip: *Dawna facecja polska.*)

PO CZYM ZNAĆ NAJBARDZIEJ KSIĘDZA SZLACHCICA

Król Stefan chcąc dać jednemu plebejuszowi kanonię krakowską, a słysząc, że się to nie godzi, tylko szlachcicowi*, pytał po czym znać najbardziej księdza szlachcica. Powiedziano mu, ut plurimum [że zwyczaj] tak jest, który ma in cognomine ultimam sylabam [ma w nazwisku ostatnią sylabę] -ski albo -cki. A w tym jadą przez wieś, dziewczka wołała świni i wołała: „Maluski, maluski!”

Pyta król, którego to franta woła ta dziewczka, aż mu powiedziano, że porcellum allicit [prosię przywołuje]. Na to król: Ergo porcellus potest esse canonicus Cracoviensis, nam habet -ski. [Przeto prosię może być kanonikiem krakowskim, ponieważ ma -ski]

(J. Krzyżanowski, K. Żukowska-Billip: *Dawna facecja polska.*)

* według statutu piotrkowskiego z 1496 r. nieszlachta traciła dostęp do wyższych godności duchownych, jak kanonie i biskupstwa

BATORY PODRÓŻUJE Z POLSKIMI „ŻOŁĄDKAMI”

Dawniej, kiedy królowie podróżowali, wielu ludzi i wiele zwierząt towarzyszyło im w drodze. To przecie, o czym opowiada Happel, wydaje się nie do wiary. Otóż we wrześniu roku 1576, gdy król Polski, Stefan Batory, zatrzymał się na nocleg w pruskiej mieścinie Marienwerther [dziś Kwidzyn], w czasie jednej jedynej kolacji spożyto tam między innymi: 28 wołów, 92 barany, 5 kóp kur, 3 kopy



gęsi, 3 tony soli, 10 ton słoniny, tonę masła, półtora wozu mąki, 18 wozów owsa, 8 beczek wina węgierskiego, a oprócz tego 10 beczek piwa. Ależ wielkie musiały być polskie fury!

(S. András: *Elmé és mulatóságos rövid anekdoták*)

KRÓL STEFAN A JEZYK POLSKI

Król Stefan, jak wiadomo, nie znał języka polskiego, natomiast świetnie mówił po łacinie. Pewnego razu zagadnął arcybiskupa lwowskiego:

- Jakże ty, księżę, zostałeś biskupem w kościele łacińskim, kiedy mało co umiesz po łacinie?

- Tak jak wasza królewska mość królem w Polsce, choć po polsku nie umiesz - odpowiedział arcybiskup.

(*Księga dowcipu*)

POJEDYNEK BATOREGO Z IWANEM GROŹNYM

O królu Stefanie Batorym

krążyła nieprawdopodobna anegdota, stworzona zapewne przez szlacheckich zwolenników w wolnej elekcji. Gdy rozpętała się wojna z Iwanem Groźnym o Inflanty, która pociągnęła za sobą wielki rozlew krwi, miał król polski zaproponować carowi, by nie skazywali swych żołnierzy na śmierć i kalectwo, lecz spór rozstrzygnęli w drodze pojedynku.

Iwan Groźny, który nie bardzo wierzył w swą sprawność szermierczą, nie przyjął wyzwania, zasłaniając się tym, że nie są sobie równi, gdyż on, car, jest panem dziedzicznym, podczas gdy Stefan tylko królem elekcyjnym. Na to Batory miał zareplikować:

- Przecież ja zaniejszy jestem, bo mnie cnota, a nie żywot kobiety królem uczynił.

(M. Tomkiewiczowa, W. Tomkiewicz: *Dawna Polska w anegdocie*)

opr. MRSz

Przed Świętami

A karácsony egyrészt az összegzés, másrészt a várakozás ideje, hisz közeleg az újév

Lubię ten przedświąteczny okres, czas wyczekiwania świąt, tradycji wspomnień narodzenia Pana, przedświątecznej gorączki chodzenia po sklepach, wybierania prezentów gwiazdkowych dla swoich najbliższych. Jest to także końcówka mijającego roku, a to samo w sobie nastraja do podsumowań. Ale nie tylko. Jest to równocześnie okres oczekiwania czegoś nowego lub kontynuacji dotychczasowych spraw w przyszłym, nadchodzącym nowym roku.

Ponieważ piszę z pozycji dyrektora Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech, myślę, że zrozumiałym będzie, iż podzielę się z Państwem wiadomościami o tym, co zdarzyło się w naszej szkole w tym roku oraz planami na przyszłość.

Z radością stwierdzam, że miniony rok był dla szkoły okresem pomyślnym. Niezależnie od sytuacji gospodarczej kraju, to jednak szkoła od strony finansowej stoi na trwałych podwalinach. Kiedy we wrześniu 2009 roku otrzymaliśmy do użytku nowy budynek, muszę przyznać, że miałam obawy, z jakich pieniędzy będzie można go umeblować. Na szczęście, dzięki znacznej sumie przyznanej nam przez Urząd Mniejszościowy można było dokonać zakupu najpotrzebniejszych mebli. Później były konsul dołożył pewną sumę pieniędzy, a teraz z kolei nowa pani konsul – Anna Derbin – przekazała 150 tys. forintów na dalszy zakup ławek szkolnych i szafy na książki. Stabilna sytuacja finansowa daje komfort prowadzenia odpowiedniej pracy dydaktyczno-wychowawczej. Na ile tak jest, niechaj świadczy kilka tylko przykładów: podsumowaniem wieloletniej pracy nauczycieli i uczniów jest zazwyczaj maturę. Uczniowie naszej szkoły coraz

częściej wybierają na maturze język polski. W 2010 roku łącznie w sesji wiosennej i jesiennej maturę stopnia podstawowego zdało 7 uczniów, a maturę rozszerzoną aż 26! Co się tyczy pracy wychowawczej, to tu wyraźnie widać, że łączą się czynniki wychowawcze wyniesione z domu rodzinnego oraz praca nauczycieli. Młodzież polonijna bardzo chętnie bierze udział w dodatkowych zajęciach szkolnych – przygotowywaniu programów okolicznościowych z okazji różnego rodzaju świąt, uroczystości, jak składanie wieńców, pomoc w organizacji uroczystości – wszędzie tam młodzi ludzie są obecni i to nie z obowiązku, lecz z poczucia odpowiedzialności. To cieszy!

Co przyniesie nam nowy rok? Trudno w tej chwili powiedzieć – mogę jedynie mieć nadzieję, że będzie równie pomyślny dla szkoły jak 2010. Od chwili przejścia przez OSMP zadań związanych z oświatą mniejszościową (w 1996 roku) przez wszystkie kadencje współpraca pomiędzy szkołą a samorządem układała się bardzo dobrze, odczuwalna była troska samorządu o dobro szkoły. Mam ogromną nadzieję, że po wyborach nowego składu OSMP relacje pomiędzy nami będą podobne. O codziennej pracy szkolnej nie będę teraz wspominać, pragnę jedynie zwrócić uwagę na dwa większe nasze zamierzenia. Bardzo chciałabym, aby w marcu, przy okazji obchodów Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej można było zorganizować uroczystość przekazania szkole sztandaru. Również przy okazji tego dnia planujemy przeprowadzenie ogólnokrajowego dyktanda dla uczniów naszej szkoły,

ich rodziców, a także dla Węgrów znających język polski. Mam nadzieję, że zgłosi się wielu chętnych.

Teraz z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia naszym Uczniom, Absolwentom, Rodzicom, Nauczycielkom i wszystkim Przyjaciółom szkoły. Niechaj spełnią się wszystkie ich marzenia, a każdy dzień niech będzie opromieniony szczęściem i radością.

Ewa Słaba Rónay
Dyrektor



Na zaproszenie ks. proboszcza Leszka Kryży i siostry Małgorzaty całe grono pedagogiczne szkoły gościło 27 listopada na plebanii, gdzie zostało poczęstowane kolacją.

Życzenia ślone niebu

A Mikuláshoz vagy az angyalokhoz írtak levelet a pécsi gyerekek

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Święty Mikołaj, Aniołek czy Gwiazdka przynoszą nam prezenty! Pragnę zacytować fragmenty listów pisanych do Świętego Mikołaja przez młodzież z Pécsu, która w Mikołaja być może już nie wierzy, ale posiada własne marzenia i pragnienia, które chciałaby urzeczywistnić nawet za pomocą sił wyższych.

„Drogi Mikołaju!

Nazywam się Karina, mieszkam na Węgrzech i jestem pół-Polką. Wiem, że jesteś bardzo zajęty, ale mam małą prośbę. Chcę, by moja rodzina była szczęśliwa i żebym ja też była szczęśliwa! Chcę mieć życie jak w bajce!

Dopóki jestem jeszcze „małą”...”

albo:

„Drogi Święty Mikołaju!

Już bardzo czekam na Ciebie! Mam nadzieję, że cały i zdrowy przylecisz do nas na Węgry. Czy już zdecydowałeś, czy byłem dobrym czy złym dzieckiem w tym roku?

Jak Cię bardzo ładnie poproszę, to czy mógłbyś mi przywieźć (tutaj wyszczególnione jest mnóstwo bardzo praktycznych i niezbędnych młodemu człowiekowi do życia przedmiotów!)

I jeszcze proszę Cię, żebyście z Twoimi pomocnikami wymalowali cały dom na czerwono, wtedy byłby on całkiem przygotowany do świąt. Proszę spełnij moje marzenia, bym zawsze był wesoły i szczęśliwy, żeby cała moja rodzina uśmiechała się, i żeby wszyscy kochali się nawzajem.

Ciekawy jestem, gdzie i jak mieszkasz, i gdzie przechowujesz prezenty. Proszę, powiadom mnie, w jaki sposób mi je dostarczysz.”

Życzymy wszystkim, by Mikołaj, Aniołek, czy Gwiazdka dała znać, gdzie ma dla nas prezenty i byśmy szczęśliwie żyli w zdrowiu, w zgodzie, kochając i szanując się nawzajem w tym świecie stojącym na głowie! Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2011 życzy grupa uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej z Pécsu.

Alina Tóka nauczycielka

ISTOTA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Karácsony lényege a születés mély öröme, a lelki megújulás – ez az ünnep komoly ember-lelki kapcsolatokhoz hozhat létre

W czasie Bożego Narodzenia cały świat przybiera uroczysty, radosny, wręcz patetyczny nastrój. Co jednak jest istotą tego niezwykłego czasu? Zwykle się kojarzy te święta z rodziną, no i dobrze, bo one jak najbardziej są rodzinne. Pierwsze nasze skojarzenia to ciepła atmosfera, wykwinne jedzenie oraz zwyczaje lub ich namiastki. Badania socjologiczne pokazują, że zachowujemy zwyczaje świąteczne. Niemal wszyscy badani deklarowali, że dzielą się opłatkiem, spożywają tradycyjne potrawy, składają sobie życzenia i ubierają choinkę (prawie 100 proc.). 77 proc. osób wkłada siano pod obrus, 67 proc. odwiedza groby bliskich, 48 proc. wiesza świąteczne wianki, 81 proc. przygotowuje dwanaście potraw.

Najważniejsze w czasie świąt Bożego Narodzenia jest spędzenie czasu z rodziną – deklaruje tak prawie 60 proc. Polaków. Dla nieco ponad 40 proc. liczy się wyjątkowa atmosfera oraz podtrzymywanie tradycji. Dość często badani jako ważne wymieniają także wzięcie udziału w uroczystościach kościelnych (28 proc.). Na istotę świąt, czyli wspomnienie narodzin Jezusa Chrystusa zwróciło uwagę tylko 15 proc. badanych, a na przeżycie duchowej odnowy – 14 proc.

Boże Narodzenie, jak sama nazwa na to

wskazuje, związane jest z narodzeniem Kogoś. Narodziny związane są zawsze z radością, w tym przypadku powinna być to głęboka radość naszej duszy, która cieszy się, że na świat przyszedł nasz Zbawiciel. Czyż to nie jest wielki z Jego strony radykalizm, że przyszedł nagi na ten świat i wystawił się sam na zranienia, które ludzkość mu zadała. W Ewangelii św. Mateusza jest napisane: „...Urodzi ona syna, a ty nadasz Mu imię Jezus, gdyż on uwolni swój lud od grzechów”. A wszystko to się stało, aby spełniło się słowo Pana przekazane przez proroka: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, którego nazwą Emanuel, to znaczy: Bóg jest z nami” Mt (1, 21-23). Ten fragment Ewangelii jest bardzo ważny, aby zrozumieć to, że Święta Bożego Narodzenia przypominają nam, że Bóg jest z nami, a dokonał On tego poprzez przybranie człowieczeństwa. Boże narodzenie powinno dokonywać się w każdej chwili naszego życia, gdyż w niej Bóg powinien się rodzić i odnawiać to życie, które być może ciągle jest w nas jeszcze martwe. Ta gwiazda betlejemka, która – jak tradycja mówi – oświecała i wskazywała drogę trzem Mędrcom ze Wschodu niech również stanie się takim drogowskazem w naszym życiu, który wyprowadza nas z błędnych wyborów czy decyzji. Boże Narodzenie to święto, które wyznacza szczególną płaszczyznę porozumień międzyludzkich. To czas szczególnych łask, które pomagają nam zapomnieć o problemach tak bardzo nurtujących i czytać



się w samo Boże Słowo, które przemienia nasze życie, pobudza je do działalności, a nawet ocala od tego, co dla niego jest wielkim niebezpieczeństwem. A tradycja, która im towarzyszy i pięknie ubrana choinka niech staną się nam pomocne do lepszego ich przeżywania.

Śpiewajmy więc kolędy, prosząc Boże Dziecię o błogosławieństwo i łaskę ciągłej przemiany naszych serc. O dar zrozumienia doniosłości tego ponadhistorycznego wydarzenia, jakim było przyjście Boga na ziemię do człowieka. O zdolność naśladowania życia Jezusa, aby poprzez rozważanie poszczególnych jego etapów zbliżyć się do upragnionego Królestwa Niebieskiego.

Wreszcie – świątecznie – prosimy o pokój w naszych rodzinach i w Ojczyźnie, o pokój jaki towarzyszy spojrzeniu na spokojną twarz Dzieciątka w żłobie, o uczynki miłosierdzia, które spełniamy chętniej, gdy uśmiechnie się do nas malutki Jezus, o spokój ducha, który czerpiemy z pewności, że On nigdy nas nie opuści.

Ks. Leszek Kryza SChr.

Jasnogórskie czuwanie w intencji Polonii i jej duszpasterzy

Już po raz dwudziesty piąty na Jasnej Górze odbyło się w nocy z 12 na 13 listopada czuwanie modlitwne w intencji Polonii i jej duszpasterzy organizowane przez Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej oraz Siostry Misjonarki Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej.

Na modlitwę, której mottem były słowa założyciela chrystusowców, kard. Augusta Hlonda „Trwajcie w wierze ojców!”, przybyło ok. 2000 osób z Polski i kilku innych krajów Europy. Wśród nich przełożeni, wielu kapłanów, bracia zakonnicy, klerycy i nowicjusze Towarzystwa Chrystusowego oraz liczna grupa Sióstr Misjonek Chrystusa Króla. Wielu emigrantów przysłało swoje intencje drogą internetową oraz łączyło się z Kaplicą Cudownego Obrazu Matki Bożej dzięki transmisji Radia Jana Góra i Radia Maryja.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 18.00 w Auli a. Kordeckiego, koncertem zespołów Księżych Chrystusowców i Sióstr Misjonek. O godz. 20.00, przed wizerunkiem Jasnogórskiej Pani, zgromadzonych pielgrzymów przywitał wikariusz generalny Towarzystwa Chrystusowego, ks. Krzysztof Grzelak. Następnie modlitwę różańcową prowadzili nowicjusze Towarzystwa Chrystusowego. Apel Jasnogórski, rozpoczęty o godz. 21.00, poprowadził ks. Wiesław Wójcik TChr - dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego i moderatora Ruchu Apostolatu Emigracyjnego. Punktem kulminacyjnym była uroczysta Msza Święta sprawowana o północy pod przewodnictwem wikariusza generalnego księży chrystusowców, ks. Krzysztofa Grzelaka i z homilią ks. Andrzeja Zuziaka - prowincjała chrystusowców w Wielkiej Brytanii, Irlandii Północnej, RPA oraz Islandii. Mszę koncelebrowało kilkudziesięciu kapłanów. W homilii mogliśmy usłyszeć swoistą relację na temat życia naj-



nowszej fali emigracyjnej na Wyspy Brytyjskie.

Po Eucharystii modlitwę prowadzili pielgrzymi z różnych wspólnot parafialnych. Czuwanie zakończyło się o godz. 4.30.

Już od 13 lat w Jasnogórskim czuwaniu uczestniczą przedstawiciele Polonii węgierskiej. Tym razem w ramach pielgrzymki zorganizowanej przez Stowarzyszenie Św. Wojciecha oraz Polską Parafię odwiedziliśmy Ojców w Jurze Krakowsko - Częstochowskiej, grób śp. pary prezydenckiej Marii i Lecha Kaczyńskich na Wawelu, Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, gdzie modliliśmy się również w Kaplicy Węgierskiej. W drodze powrotnej na Węgry obiad i spacer po Krupówkach w Zakopanem oraz odwiedziny i krótka modlitwa w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach.

Ks. Leszek Kryza Fot. Barbara Pál

Co było?

✓ W dniu 5 listopada w Domu Polskim w Budapeszcie odbyło się doroczne Walne Zebranie Sprawozdawcze Stowarzyszenia Katolików Polskich pw. św. Wojciecha na Węgrzech.

✓ W dniach 5-7 listopada miał miejsce X Salon Książki w Győr, wśród wystawców tradycyjnie znaleźli się przedstawiciele partnerskiego miasta Poznania.

✓ W dniu 7 listopada w Kościele Polskim w Budapeszcie z okazji święta Niepodległości Polski sprawowana była msza święta w intencji Ojczyzny.

✓ W dniu 7 listopada w Domu Polskim odbyło się otwarcie wystawy pt. „25 lat Grupy Plastycznej 'Zdrój' w Krzeszowicach”.

✓ W dniu 11 listopada, w święto Niepodległości Polski, Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech zorganizowało uroczystość składania wieńców w Budapeszcie, przy tablicy i ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego.

✓ W dniach 12 - 13 listopada wierni z naszej polskiej parafii pojechali do Częstochowy na czuwanie w intencji polskich emigrantów, organizowane przez Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej oraz Siostry Misjonarki.

✓ W dniach 12-13 listopada odbywał się IV Festiwal Muzyki Polskiej w Győr, połączony z obchodami Święta Niepodległości Polski.

✓ W dniu 13 listopada SSMP, wraz ze Stowarzyszeniem Polonia Nov, przy wsparciu Ambasady RP, zorganizował w III dzielnicy Budapesztu, w Óbudai Társaskör, uroczysty koncert z okazji święta Niepodległości Polski.

✓ W dniu 20 listopada odbyła się w Győr biesiada przyjaźni: wspólny program zaprzyjaźnionych chórów: Polonijnego Kameralnego Chóru „Akord” i chóru mniejszości niemieckiej „Rozmaring”, z udziałem członków PSK im. Jana Sobieskiego i miejscowej Polonii.

✓ W dniu 27 listopada SMP XI dzielnicy Budapesztu zorganizował w hotelu VENTURA tradycyjne ANDRZEJKI.

✓ W dniu 27 listopada w siedzibie Samorządu Mniejszości Polskiej w Győr odbył się tradycyjny wieczór Andrzejkowy, zorganizowany przez Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Jana Sobieskiego.

✓ W dniu 28 listopada, w Domu Polskim, o godz. 12.00, otwarto wystawę pt. „Genezis”, pochodzącą ze zbiorów Muzeum Archidiecezji Krakowskiej.

Co będzie?

☞ W dniu 17 grudnia SMP w Kaposvár organizuje polonijne spotkanie opłatkowe.

☞ W dniu 18 grudnia o godz. 15.00 Stołeczny Samorząd Mniejszości Polskiej organizuje polonijne spotkanie opłatkowe. Miejsce: sala teatralna V dz. Budapesztu ul. Akadémia 1, - I piętro.

☞ W dniu 18 grudnia w Szolnoku organizowana będzie tradycyjna wigilia polska. O godzinie 16.00 w śródmiejskim kościele pw. św. Ducha odbędzie się dwujęzyczna msza Bożonarodzeniowa. Po mszy św. w jednej z sal klasztornych nastąpi spotkanie miejscowej Polonii i przyjaciół przy świątecznym stole, zastawionym tradycyjnymi potrawami wigilijnymi, przygotowanymi przez tutejsze Polki.

☞ W dniach 18-20 grudnia w budapeszteńskim Kościele Polskim odbędą się rekolekcje adwentowe.

☞ W dniu 18 grudnia o godz. 14.00, w Dniu Mniejszości Narodowych wystąpi w X dzielnicy, w Domu Kultury im. Patakyego, na zaproszenie tamtejszego SMP, Chór św. Kingi.

☞ W dniu 18 grudnia odbędzie się wieczór opłatkowy, spotkanie Polonii z Győr i okolic w siedzibie Samorządu Mniejszości Polskiej w Győr.

☞ W dniu 19 grudnia o godz. 15.00 Polska Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érd organizuje w klasztorze Cystersek (Tarnoki út 11) uroczystość opłatkową.

☞ W dniu 19 grudnia SMP i Polonia z Békéscsaba organizuje spotkanie Wigilijne połączone z uroczystością mikolajkową.

☞ W dniu 19 grudnia Chór „Akord” wystąpi w koncercie kołędowym w kościele Benedyktynów pw. św. Ignacego w Győr. Jest to adwentowy koncert i jasełka z udziałem także chóru mniejszości niemieckiej „Rozmaring”, chóru żeńskiego z Likócs, oraz dzieci przedszkolnych.

Porządek mszy świętych w budapeszteńskim Kościele Polskim w okresie Bożego Narodzenia:

- 24 grudnia - Pasterka - godz. 24.00
- 25 grudnia - św. Szczepana - godz. 10.30
- 26 grudnia (niedziela) Msza św. - godz. 10.30 i 18.00

☞ W dniu 1 stycznia - Nowy Rok - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki. Msze święte w budapeszteńskim kościele polskim sprawowane będą: o godz. 9.00 (węg.) godz. 10.30 i 18.00 (pol.).

☞ W dniu 6 stycznia, w święto Objawienia Pańskiego (Trzech Króli), o godz. 17.00, rozpocznie się msza święta w kościele polskim.

☞ W dniu 9 stycznia na Węgrzech odbędą się wybory do stołecznych, wojewódzkich i krajowych samorządów mniejszościowych. Elektorzy samorządów mniejszości polskiej wybierać będą SSMP, SW woj. BAZ i OSMP.

☞ W dniu 9 stycznia, w budapeszteńskim Domu Polskim, odbędzie się tradycyjne polonijne kołędowanie, a poprzedzi je msza święta dziecięca w kościele polskim.

☞ W dniu 14 stycznia w Egerze przy współpracy tamtejszego SMP w miejscowym teatrze otwarta zostanie wystawa poświęcona Fryderykowi Chopinowi.

☞ W dniu 15 stycznia w Egerze SMP urządza polonijne spotkanie opłatkowe.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

Prenumerata PW i GP

W związku z wyborami i zmianami personalnymi, które zaszły w szeregu samorządów polskich Redakcja miesięcznika „Polonia Węgierska” i dodatku kwartalnego „Głos Polonii” podaje co następuje:

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2011 wynosi:

- dla prenumeratorów indywidualnych (po 1 egzemplarzu) - 4.000 forintów/rok;
- dla prenumeratorów zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) - 20.00 forintów/rok.

Jeśli byłoby zapotrzebowanie na wsteczną prenumeratę numerów już wydanych (w roku 2010 lub w którymś wcześniejszym), można ją zgłosić na analogicznych warunkach.

Redakcja przyjmuje także i większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeśli ich stan finansowy to umożliwia.

Wsparcie finansowe zaofiarowane Redakcji należy przekazać w banku K&H na konto o nazwie Lapkiadás:

10400157-00026536-000000004

W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (Wsparcie dla pisma) Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości

Formularze czekowe dołączamy lub można o nie prosić listownie, względnie telefonicznie oraz na miejscu w biurze OSMP (OLKO) i w Redakcji PW.

Mi történt?

✓ November 5-én a budapesti Lengyel Házban megtartották a Szent Adalbert Magyarországi Lengyel Katolikusok Egyesületének beszámoló közgyűlését.

✓ Győrben november 5. és 7. között tartották a X. Könyvszalont, a kiállítók között hagyományosan jelen voltak a testvérváros, Poznań képviselői is.

✓ A budapesti Lengyel Templomban november 7-én a Lengyel Függetlenség ünnepe alkalmából a Haza javára szentmisét tartottak.

✓ A Lengyel Házban november 7-én a krzeszowicei „Zdrój” Képzőművészeti Csoport 25 éve címen nyílt kiállítás.

✓ November 11-én, a Lengyel Függetlenség ünnepén a Bem József LKE József Pilsudski emléktáblájánál koszorúzási ünnepséget tartott.

✓ November 12-13-án a plébánia hívei Częstochowába érkeztek virrasztásra a lengyel emigránsok szándékára, az eseményt a Külföldi Lengyelekért a Jézus Társaság, valamint a Missziós Nővérek szervezték.

✓ Győrben november 12-13-án tartották a IV. Lengyel Zenei Fesztivált, amelyhez kapcsolódott a Lengyel Függetlenség megünneplése.

✓ November 13-án a FLKÖ a Polonia Nova Társasággal közösen, a LK Nagykövetsége támogatásával Budapest III. Kerületében, az Óbudai Társaskörben ünnepi koncertet adott a Lengyel Függetlenség ünnepének alkalmából.

✓ November 20-án Győrben barátsági találkozót tartottak: egymással barátságban lévő kórusok, az „Akord” Lengyel Kamarakórus és a helyi német kisebbség „Rozmaring” kórusa, a Szobieszki János LKE és a helyi lengyel tagjainak részvételével.

✓ A budapesti XI. kerületi LKÖ november 27-én a VENTURA szállóban hagyományos Andrásnapot tartott.

✓ A győri Lengyel Kisebbségi Önkormányzat székhelyén november 27-én hagyományos Andrásnapot tartottak, amelyet a Szobieszki János Lengyel Kulturális Egyesület szervezett.

✓ November 28-án a Lengyel Házban 12.00-kor megnyílt a „Genezis” című kiállítás a Krakkói Főegyházmegye Múzeumának gyűjteményéből.

Mi várható?

☞ A kaposvári LKÖ december 17-én szervez a helyi lengyeleknek ostyatoró ünnepséget.

☞ December 18-án 15.00 órakor a Fővárosi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat szervez ostyatoró ünnepséget a lengyeleknek. Helyszín: az v. kerületi Akadémia utca 1. alatti színházterem az I. emeleten.

☞ December 18-án Szolnokon hagyományos lengyel karácsonyestét szerveznek. 16.00 órakor a belvárosi Szent Lélek templomban két nyelvű karácsonyi misét tartanak. Szentmise után a kolostor egyik termében kerül sor a helyi lengyel és barátai találkozására ünnepi asztal mellett, hagyományos fogásokkal, amelyeket a helyi lengyel nők biztosítanak.

☞ A Lengyel Templomban december 18-20-án tartják az adventi rekolekciót.

☞ December 18-án 14.00 órakor, a Kisebbségek Napján a X. kerületi Pataky Művelődési Központban a helyi LKÖ meghívására fellép a Szent Kinga kórus.

☞ December 18-án ostyatoró este lesz Győr és környéke lengyel ségének számára a Győri Lengyel Kisebbségi Önkormányzat székhelyén.

☞ December 19-én 15.00 órakor az Érdi Lengyel-Magyar Kulturális Egyesület ostyatoró ünnepséget szervez a cisztercita nővérek kolostorában (Tárnoki út 11.).

☞ A békéscsabai LKÖ és a helyi lengyel ség december 19-én karácsonyi találkozót szervez, Mikulás-ünnepséggel egybekötve.

☞ Győrtől december 19-én a bencések Szent Ignác templomában fellép az „Akord” Kórus. Adventi koncert lesz, jászollal és a német kisebbség „Rozmaring” kórusával, valamint női kórossal Likácsról és óvodás gyerekekkel.



Szentmisék rendje a Lengyel Templomban a karácsonyi időszakban:

- december 24
éjféli mise - 24.00 órakor
- december 25
Szent István - 10.30 órakor
- december 26 (vasárnap)
szentmise - 10.30 és 18.00 órakor

☞ Január 1-én Újév – az Istenanya ünnepe. A budapesti Lengyel Templomban szentmiséket 9.00 órakor (magyarul), 10.30-kor és 18.00 órakor (lengyelül) tartunk.

☞ Január 6-án - Vízkeresztkor - 17.00 órakor lesz a Lengyel Templomban szentmise.

☞ Január 9-én Magyarországon megválasztják a fővárosi, megyei és országos kisebbségi önkormányzatokat. A lengyel kisebbség electorai a FLKÖ-t, Megyei Önkormányzatot BAZ megyében, valamint OLKÖ-t választanak.

☞ A budapesti Lengyel Házban január 9-én hagyományos karácsonyi dalok éneklését tartjuk, amelyet a gyerekeknek szóló szentmise előz meg.

☞ Egerben január 14-én a helyi LKÖ közreműködésével a város színházában Chopinnek szentelt kiállítás nyílik.

☞ Január 15-én Egerben a LKÖ a lengyel ség számára ostyatoró ünnepséget tart.

Figyelem: A fenti programokban bekövetkező változásokért a Szerkesztőség nem vállal felelősséget.

A PW és a GP előfizetése

A választásokkal és azokkal a személyi változásokkal kapcsolatban, amely végbement a lengyel kisebbségi önkormányzatok soraiban, a „Polonia Węgierska” havilap és a negyedéves „Głos Polonii” közli:

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2011. évre:

- egyéni előfizetőknek (egy példány) – 4.000 Ft/év;
- a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példány) – 20.000 Ft/év.

Ha szükség akad a már megjelent számok visszamenőleges előfizetésére (2010-re vagy korábban), azt hasonló feltételekkel tehetik meg.

A szerkesztőség elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi kondíciójuk lehetővé teszi.

A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a Lapkiadás nevű számlára a K&H bankban lévő számlára kell utalni:

10400157-00026536-00000004

A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás” Országos Kisebbségi Önkormányzat

A csekket mellékeljük, de igényelhető levélben is, illetőleg telefonon, valamint helyben, az OLKÖ irodájában és a PW szerkesztőségében.

Wiadomości z Polski i UE

■ Po długiej i ciężkiej chorobie 12 listopada zmarł wybitny kompozytor polski światowej sławy – Henryk Mikołaj Górecki (1933-2010). W ubiegłym miesiącu kompozytor został odznaczony Orderem Orła Białego. Henryk Górecki był i pozostanie jedną z największych indywidualności w muzyce współczesnej, a jednocześnie należał do grona nielicznych kompozytorów, których płyty są sprzedawane w tysiącach egzemplarzy. Jego dorobek twórczy liczy kilkadziesiąt utworów instrumentalnych, zarówno solowych, jak i na orkiestrę, oraz wokalnych, m.in. II Symfonia „Kopernikańska”, psalm „Beatus vir” i „Pieśń Rodzin Katyńskich”. Najważniejszym i najbardziej znanym dziełem Góreckiego jest III Symfonia, zwana „Symfonią pieśni żałobnych”. W 1992 roku płyta z tą symfonią w wykonaniu amerykańskiej śpiewaczki Dawn Upshaw i zespołu Landon Sinfonietta trafiła na pierwsze miejsca amerykańskich i angielskich list przebojów. Symfonia trafiła na czołówki list przebojów nie tylko muzyki poważnej, a nazwisko Góreckiego zyskało międzynarodową sławę. W wielu utworach tego kompozytora widoczna jest rytmiczność i szaleństwo góralskiego grania, do którego uwielbienia kompozytor zawsze się przyznawał. Henryk Górecki był zawsze wierny ideałom, zawsze pokorny. – Gdyby nie było Szymanowskiego nie byłoby nas. Gdyby nie było Chopina nasza muzyka wyglądałaby inaczej – mówił kompozytor. Według niego to Karol Szymanowski rozstawił polską muzykę. Mimo, że tworzył i mieszkał w Polsce, jego dzieła poznał cały świat. Chopin natomiast z niewielkich utworów potrafił stworzyć arcydzieła. To byli wielcy muzycy od których trzeba się uczyć – podkreślał Górecki. Zmarł w ostatnich miesiącach Roku Chopinowskiego. Chopina kochał. Uważny słuchacz w ostatniej części Symfonii Pieśni Żałobnych dostrzeże echo Mazurka op. 17 nr 4. W sercach najbliższych pozostanie osobą niezwykle pokorną, która potrafiła przynależać się do tego, że nie rozumie muzyki, tylko ją odczuwa.

■ W wieku 58 lat po kilkuletniej walce z nowotworem zmarła Gabriela Kownacka – wybitna polska aktorka teatralna i filmowa, od 1999 r. aktorka Teatru Narodowego w Warszawie. Gabriela Kownacka PWST ukończyła w 1975 r. Jako studentka pierwszego roku zagrała rolę Zosi w „Weselu” A. Wajdy. Wystąpiła w przeszło 60 spektaklach Teatru Telewizji i w ponad 40 przedstawieniach teatralnych. Spośród występów filmowych w dekadzie lat 70. za najbardziej znaczące uznawano uhonorowaną Nagrodą im. Z. Cybulskiego kreację w „Trędowatej” oraz rolę Anity w komedii muzycznej „Hallo Szpicbródka”. Przełom lat 70. i 80. to szczytowy okres kariery Kownackiej, także filmowej. Zagrała m.in. w „Dziennych pytoniach”, „Nadzorze”, występowala w W.J. Hasa w „Pismaku” i „Niezwyczajnej podróży Baltazara Kobera”, u A. Wajdy w „Kronice wypadków miłosnych” oraz u Istvána Szabo w „Honussenie”. Zagrała w sumie w 50 filmach. W 2005 r. „za zasługi w pracy artystycznej” została uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi. Dużą popularność przyniósł Kownackiej telewizyjny serial komediowy „Rodzina zastępcza”, w którym grała matkę kilkorga dzieci, także adoptowanych. – Lubię różnorodność. Mimo że już dość długo pracuję, ciągle szukam w sobie nowych możliwości i środków wyrazu. I to jest dla mnie – dojrzałej już kobiety – zaskakujące, że wciąż czuję, iż jeszcze nie zagrałam tego, na co pozwala mój talent – mówiła.

■ 14 grudnia mija 40. rocznica wybuchu robotniczych protestów na Wybrzeżu, które trwały do 22 grudnia. Wybuch protestów społecznych, które rozpoczęły się w Trójmieście i rozszerzyły na całe Wybrzeże, był spowodowany ogłoszeniem 12 grudnia przez I sekretarza PZPR Władysława Gomułkę drastycznej podwyżki cen żywności. W celu stłumienia protestów, komunistyczne władze wysłały na Wybrzeże 550 czołgów i 700 transporterów opancerzonych, 5 tys. milicjantów i 27 tys. żołnierzy. Śmierć poniosły co najmniej 44 osoby, a ponad tysiąc zostało rannych. Aresztowano blisko 3 tys. robotników. Dokładna liczba ofiar nie jest znana. Niektóre źródła mówią nawet o kilkuset zabitych. Oprócz cofnięcia podwyżek żywności robotnicy domagali się ustąpienia najwyższych władz, ukarania winnych kryzysu gospodarczego, zniesienia cenzury i przywilejów pracowników służby bezpieczeństwa, wojska i milicji. Strajki wybuchły nie tylko na Wybrzeżu. W ciągu całego grudnia odnotowano łącznie 33 takie akcje strajkowe, w których uczestniczyło około 12 500 osób. Grudniowe podwyżki zostały wycofane po kolejnych strajkach w styczniu i lutym 1971 roku. Wydarzenia „Grudnia '70” zamknęły epokę rządów Władysława Gomułki.

■ O Grudniu 70 przypomina Antoni Krauze w świeżo ukończonym filmie „Czarny Czwartek”, który jest widowiskową rekonstrukcją dramatycznych wydarzeń w Gdyni. Scenariusz oparto na prawdziwej historii rodziny gdynskiego stoczniowca Brunona Drywa, który 17 grudnia 1970 r. w drodze do pracy rano zginął od strzału w plecy. Główną bohaterką opowieści jest Stefania Drywa – żona zastrze-

lonego stoczniowca, która po jego śmierci została sama z trójką dzieci. Twórcami scenariusza „Czarnego czwartku” są Michał Pruski i Mirosław Piepka – obaj jako kilkunastoletni chłopcy byli świadkami wydarzeń w Gdańsku i Gdyni. „Balladę o Janku Wiśniewskim” – porwijący motyw przewodni filmu – zaśpiewał Kazik Staszewski. Premiera filmu: 25 lutego 2011 roku.

■ Firmy z Tajwanu, Izraela i irlandzko-amerykańska interesują się polskim wynalazkiem, który zaprezentowano na międzynarodowej konferencji w San Diego, bo aparatura, którą wraz z zespołem z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie opracował prof. Antoni Morawski, radzi sobie z wyjątkowo szkodliwymi zanieczyszczeniami, których dziś nie mogą usuwać tradycyjne oczyszczalnie ścieków. Dzięki „Pilotażowej instalacji do fotokatalizacyjnego oczyszczenia ścieków ze związków organicznych” z 95%-ową skutecznością mogą być usuwane barwniki, metale ciężkie, detergenty, środki pianotwórcze, substancje ropopochodne, farmaceutyki, pestycydy, herbicydy, fenole, amoniak, azotyny, cyjanki i chlorowcopochodne. Testy wykonano na ściekach z substancjami ropopochodnymi, a także usuwając z wody pestycydy i herbicydy, stosowane w środkach ochrony roślin w rolnictwie. Była czystsza niż w kranie. Instalacja prof. Morawskiego ma znaleźć zastosowanie przede wszystkim w oczyszczalniach komunalnych i przemysłowych, a także m.in. na statkach, w pralniach chemicznych czy szpitalach. Profesor z zespołem pracowali nad wynalazkiem blisko pięć lat. Projekt zgłoszono w programie „Inicjatywa technologiczna I” ustanowionym przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego, a zarządzanym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

■ Z raportu Komisji Europejskiej i OECD – który objął swoim zasięgiem 27 państw, członków UE oraz Islandię, Norwegię, Szwajcarię i Turcję – wynika, że nadwaga i otyłość to problemy, które coraz bardziej dają się we znaki. Pod względem zdrowia i dostępu do opieki medycznej wschód Europy ciągle musi gonić zachód. Przez ostatnich 30 lat średnia długość życia wzrosła o sześć lat. Ale mieszkańcy krajów byłego bloku sowieckiego żyją statystycznie krócej niż obywatele starych państw członkowskich UE. Nadal pierwszym zabójcą w UE pozostają choroby serca, głównie zawały i udary (aż 40% zgonów). W tej statystyce wypada niekorzystnie Polska, która jest jedynym obok Słowacji krajem, gdzie śmiertelność spowodowana zawałami wzrosła w ciągu ostatnich kilku lat. Z kolei w chorobach niedokrwiennych serca śmiertelność zmniejszyła się tylko o 20%, gdy w wielu krajach o połowę – według raportu głównie dzięki modzie na niepalenie i lepszej opiece lekarskiej. Drugą przyczyną śmierci są nowotwory. – Czy zachorujemy na raka i czy potem zostanie on zdiagnozowany, i wreszcie wyleczony, zależy w ogromnym stopniu od tego, w którym kraju UE mieszkamy – mówi Nick Fahy z Komisji Europejskiej. Polska ma drugi najwyższy po Węgrzech wskaźnik umieralności na raka płuc wśród mężczyzn, który w UE pozostaje najbardziej rozpowszechnionym rodzajem nowotworu. W statystykach wyraźnie widać korelację między modą na papierosy a zachorowalnością na raka płuc. Raport pokazuje też rosnący problem nadwagi, szczególnie wśród dzieci. Dotyka to już co szóste dziecko w UE. Średnio w UE wydaje się na zdrowie 8% produktu krajowego brutto. Mniej swojego dochodu narodowego przeznaczają na zdrowie kraje wschodu i południa Europy. W najbardziej hajnej pod tym względem Francji wskaźnik wynosi 11,2%, w Polsce – 7%, a w najgorzej Rumunii – 5,5% PKB.

opr. MRSz na podst.
Polskieradio.pl
Rzeczpospolita.pl

WAŻNE ADRESY / FONTOS CÍMEK

Stołeczny Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1054 Budapeszt, Akadémia u. 1-3.
tel.: 332-1979, fax: 302-5116, filo@t-online.hu

Ambasada Polska w Budapeszcie

1068 Budapeszt, Városligeti fasor 16.
Tel.: 413-8200, secretary@polishemb.hu

Instytut Polski w Budapeszcie

1065 Budapeszt, Nagymező u. 15.
tel.: 311-5856, fax: 331-0341, info@polinst.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny - Szkoła Polska przy Ambasadzie RP w Budapeszcie

1025 Budapeszt, Törökútsz. 15.
tel./fax: 326-8306, tel.: 06-70-7013847
polish_school@gazeta.pl

Polska Organizacja Turystyczna

1075 Budapeszt, Károlyi krt. 11.
tel.: 269-7809, fax: 269-7810, budapest@pot.gov.pl

Program radiowy:

„Magazyn Polski” - emisja w soboty,
godz. 13.30 MR4 (fale średnie 873 kHz)
Redakcja Polska „Magyar Rádió” RT
1800 Budapeszt, Bródy S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa:
www.polonia.hu



Teatrzyk z Mikołajem w Domu Polskim, str. 10
fot. s. Weronika Jaworska



Spotkanie Mikołaja z uczniami ujęszteńskiego oddziału OSP
fot. A. Priszler



Święty Mikołaj u przedszkolaków przy Parafii, str. 9
fot. s. Weronika Jaworska



Święty Mikołaj odwiedził uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP,
fot. B. Mondovics



BAZ-ART - czyli spotkanie z polską tradycją,
str. 12
fot. T. Szypulska



Mikołaj przybył do Bema, str. 10

fot. M. Végh



Fot. Dukay Barna